Nr 183 NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM

Kraków, Piątek 13 Sierpnia 1926.

Rok XLV.

Prenumerata miesięczna:
Bez odnoszenia . . . 4·— zł
Z odnoszeniem . . . 4·50 „
Z przesyłką pocztową 4·50 „
Za granicą . . . . 8·— „
Cena numeru 20 groszy
Adres Redakcji:
ul. Jagiellońska L. 10.
Telefon 41. Międzymiast. 1572.
Adres Administracji:
ulica Jagiellońska L. 10.
Telefon 241.
Nr czeku P. K. O. 400.402.

NOWA REFORMA

Drukarnia
KRAKÓW
P. T.
Bibljoteka Jagiellońska
Egz. obowiązkowy.

Ceny ogłoszeń
za 1 wiersz milimetrowy
Zwykłe . . . . 15 gr
Nadesłane . . . . . . 35 „
Po kronice . . . . . 45 „
Na I-szej stronie . . 50 „
Drobne od słowa . . . 7 „
Układ tabelaryczny 50% drożej.
Zamiejscowe o 50% drożej.
Załączniki wedle umowy.
Wyłączne zastępstwo na zachodnią Europę: M. Dukes Następcy — Wiedeń I., Wollzeile 16.

Demokratyzacja Rosji

Walka wsi z proletarjatem miejskim

Kraków, 11 sierpnia.

Rewolucja rosyjska była przedewszystkiem agrarną. Główną siłę popędową rewolucji stanowiło odwieczne niezadowolenie chłopa rosyjskiego i jego dążenie do posiadania wszystkiej ziemi, której podział uważał od wieków za niesprawiedliwy. Rewolucja rosyjska była z tego punktu widzenia logicznem zakończeniem wielkich ruchów agrarnych Stienki, Razina i Pugaczewa.

Rewolucja proletarjatu miejskiego z jej celami socjalistycznego budownictwa i organizacji stanowiła tylko niejako nadbudowę ideologiczną dla tamtej chłopskiej rewolucji. Teorja Lenina o sojuszu proletarjatu miejskiego z niezadowolonem i również ewolucyjnem włościaństwem przy zachowaniu kierownictwa ogólnego i ideowego dla proletarjatu. mogła mieć praktyczne zastosowanie tylko przez czas trwania rewolucji i zabezpieczenia jej zdobyczy przedewszystkiem dla włościan. Poszli oni stosunkowo chętnie pod komendę rewolucyjnego proletarjatu miejskiego, gdy szło o odbieranie ziemi, a potem gdy szło o zabezpieczenie dokonanego jej nowego podziału. Gdy kontrrewolucyjne armje białe nie umiały ukryć swego charakteru wielkoziemiańskiego i swoich zamiarów anulowania dokonanego rewolucyjnego podziału ziemi, włościanie bez trudu stawali po stronie bolszewików, jakkolwiek już wówczas realizacja ich programów socjalistycznych była dla nich wysoce nienawistną.

Od tego czasu minęły lata. Ustaliło się poczucie bezpieczeństwa i trwałości dla zdobyczy agrarnej rewolucji. Chłop pragnie zacząć praktycznie użytkować te zdobycze. Tu rozchodzą się jego drogi z proletarjatem miejskim stanowczo i na długo. Robotnik miejski wżył się już w swoją rolę klasy rządzącej. Przedewszystkiem pragnie on zabezpieczyć sobie ustrój, w którym niewielka stosunkowo praca dawałaby mu możliwie największy dochód. Naturalne dążenie wszystkich władzę dzierżących. Kolizja z chłopem nieuchronna. Chłop bowiem chce za swoje ziarno i za swoje mięso otrzymywać także jak najwięcej, a w każdym razie tyle, co dostawał przed wojną nie w pieniądzach, lecz w towarze.

Rosja jest krajem agrarnym. Administratorem jej głównego bogactwa, — zboża i ziemi, jest nie robotnik fabryczny, lecz chłop. Eksperyment socjalistyczny zakończył się przejściem do systemu kapitalizmu państwowego, więc do oparcia całej gospodarki państwowej na podatkach i opłacanych świadczeniach. — Głównym dostawcą podatków jest znowu chłop. Niezadowolony nie będzie ich płacił. — Wtedy stanie maszyna państwowa, która tymczasem zdążyła rozróść się tak, że utrzymanie jej w ruchu kosztuje cztery miljardy rubli złotych rocznie. Doświadczenie »razwiorstki« i przymusowych rekwizycyj w okresie komunizmu wojennego, uczy, że temi metodami można wprawdzie zniszczyć całe gospodarstwo rolne, można zmniejszyć przestrzeń uprawną o połowę, można wywołać potworny głód, którego ofiarą padną przeszło cztery miljony ludzi, ale nie można zmusić chłopa do produkowania i oddawania za darmo lub pół darmo zboża.

Więc chłop jest potęgą, która jakkolwiek niezorganizowana i siły swojej nieświadoma, mimo to ciśnie decydująco na bieg życia w ogromnem państwie. Zrozumiała to większość oligarchji komunistycznej, skupiona około Stalina-Dżuguszwilego, a zrozumiawszy, od dwóch lat prowadzi konsekwentną politykę w interesie chłopa i to nie t. zw. »biedniaka« t. j. proletarjusza, lecz t. zw. »średniaka« a nawet »kułaka« czyli bogacza, bo ci tylko mogą płacić i płacą rzeczywiście podatki.

Żądna władzy mniejszość oligarchji komunistycznej wykorzystuje ten fakt, apeluje do robotników, podnieca ich egoizm klasowy, bije na alarm, że komunizm, jego program i ideały przepadają pod nawałą żywiołu chłopsko-burżuazyjnego, że na wsi narasta nowa burżuazja, że kształtuje się tam nowy obszarnik, że oba te czynniki prędzej czy później znowu za łeb wezmą robotnika i zmuszą go do oddawania sobie »nadwartości« jego pracy.

Tocząca się obecnie walka większości z opozycją komunistyczną nie jest w istocie swej niczem innem, jak **walką wsi z proletarjatem miejskim o udział w rządach ogromnem państwem.** Jeżeli Rosja będzie pozostawiona w spokoju, jeżeli żadna interwencja zewnętrzna nie zagrozi zdobyczy rewolucji agrarnej lub nie podnieci na nowo uczucia narodowego, wynik tej walki ostateczny nie może ulegać wątpliwości. W ostatniej instancji **masa chłopska zwycięży zarówno liczbą,** jak znaczeniem życiowem swej roli w gospodarce państwowej.

Rosja odbywa ewolucję ku wielkiej chłopskiej demokracji. Tocząca się obecnie walka, to tylko etap tej ewolucji, która w danych warunkach może zresztą przybrać formy nawet rewolucyjne, ale tylko na czas bardzo krótki. Gdyby bowiem teraz zwyciężył nawet Zinowiew i jego opozycyjna grupa, to doszedłszy do władzy po tylu a tylu nieudanych eksperymentach, musiałby on wrócić do programu Stalina. Przeistoczenie się Rosji w wielkie państwo chłopskie, w którem miejsce stu tysięcy szlacheckich latyfundjów zajmie dziesięć miljonów zamożnych kmieci, jako klasa rządząca i uprzywilejowana, jest koniecznością logiczną, wynikającą z dokonanej bez reszty rewolucji agrarnej.

Zaczęła się likwidacja ideologicznej nadbudowy tej rewolucji, zbliżył się koniec rządów robotniczych i dyktatury proletarjatu. Rosja idzie ku demokracji w istocie swej chłopskiej, chociaż na zewnątrz — nie wiadomo jeszcze — w jaki sposób uformowanej, może z pozostawieniem u szczytu tej inteligencji robotniczo-urzędniczej, która obecnie rządy sprawuje, może z powrotem do caryzmu. Są to kwestje drugorzędne. Sam proces demokratyzacji Rosji rozpoczął się. Może być opóźniany, ale nie może być udaremniony i zatrzymany. Musi prędzej czy później dojść do swego naturalnego końca.

(S-i).

Zgromadzenie Narodowe w Paryżu

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Paryż, 11 sierpnia. Posiedzenie Zgromadzenia Narodowego otwarte zostało wczoraj o g. 9.30 przed poł.

Dla publiczności dostęp na zgromadzenie był bardzo ograniczony i przy wejściach przeprowadzano surową kontrolę.

Posiedzenie otworzył prezes senatu **Selves** odczytaniem paragrafów konstytucji z roku 1875, określających porządek obrad.

Po przemówieniu Selvesa rozległy się na sali okrzyki. Imieniem socjalistów **Renaudel,** a imieniem komunistów **Berthey zgłosili wnioski o zmianę porządku obrad.**

Głosowanie nad temi wnioskami wypełniło obrady przedpołudniowe. **Wnioski socjalistów i komunistów zostały odrzucone ogromną większością.**

Następnie **Poincare uzasadniał wniesiony przez rząd projekt ustawy, składającej się z jednego artykułu,** który głosi, że autonomiczny **ustrój kas amortyzacyjnych** nosi charakter konstytucyjny. Kasy zasilane będą przez dochody ze sprzedaży tytoniu, z podatku spadkowego i przez dobrowolne daniny.

Nagłość projektu rządowego uchwalono, poczem Zgromadzenie rozpoczęło dyskusję nad procedurą, jaką należy zastosować przy wyborze komisji, mającej zbadać projekt rządowy. W głosowaniu przez podniesienie rąk, przyjęto wniosek deputowanego Bonnefous'a, polecający połączonym komisjom finansowym izby i senatu **wybranie komisji złożonej z 30 osób.**

Nastąpiła przerwa do godz. 3 popoł., a w czasie przerwy miała zbadać projekt rządowy.

Paryż, 11 sierpnia. O godz. 3.15 popoł. otwarto ponownie obrady. Na przewodniczącego powołano senatora **Lacroix,** na sprawozdawcę komisji sen. **Cherona,** poczem posiedzenie przerwano, w celu umożliwienia komisji załatwienia projektu rządowego o konstytucyjnym charakterze ustroju kasy amortyzacyjnej.

O godz. 6.05 **wznowiono posiedzenie Zgromadzenia Narodowego.**

Sprawozdawca **Cheron** zaznaczył, że uchwalenie projektu będzie **manifestacją wiary parlamentu i kraju w finansową odbudowę Francji.** Przez akt ten Zgromadzenie stwierdza, że zobowiązania państwa będą uszanowane.

Następnie zabrał głos w dyskusji ogólnej socjalista **Blum,** oświadczając, iż **socjaliści nie będą głosowali za projektem,** gdyż zdaniem ich jest on niewystarczający. W celu zmniejszenia ciężarów budżetowych mowca zaleca konsolidację długów, ich konwersję, a nadto daninę od kapitału.

Komunista **Doriot zaatakował gwałtownie projekt, a inni komunistyczni członkowie Zgromadzenia wszczęli hałas.** W rezultacie poseł **Doriot został wydalony z sali.**

W głosowaniu **przyjęto projekt** rządowy 671 głosami przeciw 144, poczem posiedzenie przerwano.

Demonstracje podczas obrad

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Paryż, 11 sierpnia. Gdy o godz. 9.30 prezes senatu Selves zajął fotel prezydjalny, **komuniści rozpoczęli natychmiast obstrukcję. Lewica w sposób nieparlamentarny hałasowała.** Dopiero po dłuższym czasie udało się przewodniczącemu przywrócić spokój.

W głosowaniu nad porządkiem obrad odrzucono wnioski socjalistów i komunistów, a przyjęto wniosek Morinauda, **ograniczający czas przemówień do 15 minut.**

Demonstracje i awantury socjalistów i komunistów ponowiły się przy sprawie wyboru komisji. Nadto przyszło do **burzliwych protestów lewicy** na posiedzeniu popołudniowem, gdy przewodniczący zaproponował przerwę dla obrad komisji.

Zarządzenia policyjne

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Paryż, 11 sierpnia. Wczoraj od rana pałac wersalski strzeżony był **potrójnym kordonem policji i żandarmerji.** Wszystkie mosty, prowadzące do pałacu obsadzone były posterunkami wojskowemi.

Sowiety przemocą zatrzymały b. członka misji ang.

Możliwość nowego konfliktu z Anglją

Moskwa, 11 sierpnia (AW). **Rząd sowiecki nie udzielił pozwolenia na wyjazd z terytorjum SSSR. Cansfieldowi,** b. członkowi brytyjskiej misji w Piotrogradzie.

Odmowa ta może wywołać nowe konflikty pomiędzy rządem SSSR. a rządem angielskim.

Bandy macedońskie projektują zamach stanu w Bułgarji

Alarmujące wieści o akcji band. — Współdziałanie z sowietami

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Wiedeń, 11 sierpnia. »Wiener Allg. Zeitung« donosi z Belgradu, że w kołach politycznych panuje **poważne zaniepokojenie z powodu konfliktu z Bułgarją.**

Do Belgradu nadchodzą **alarmujące wiadomości o nader agresywnem zachowaniu się przywódców macedońskich,** którzy postanowili **z bronią w ręku oprzeć się** zamierzonej akcji rozwiązania organizacyj macedońskich i **grożą obaleniem każdemu rządowi,** który odważyłby się rozwiązać organizacje macedońskie.

W obozie bułgarsko-macedońskim panuje wielkie oburzenie i krążą pogłoski, iż **przywódcy macedońscy planują zamach stanu i przyłączenie do Rosji sowieckiej.** Generał Protogeros, **wódz macedończyków,** miał w tym celu przebywać w Wiedniu, gdzie **pertraktował z ambasadorem sowieckim.**

Krążą pogłoski, że Rosja poprze macedończyków pieniężnie i wystąpi w obronie Bułgarji, gdyby ona znalazła się w niebezpieczeństwie.

Rząd bułgarski działa w porozumieniu z bandytami

Belgrad, 11 sierpnia (PAT). »Adverul« donosi, że rząd rumuński jest w posiadaniu **dokumentów, z których wynika, że rząd bułgarski pozostaje w porozumieniu z bandami komitadżi, które wtargnęły do Rumunji. Czynni oficerowie bułgarscy mieli wyszkolić wojskowo członków band** w koszarach w Warnie.

Rząd rumuński zamierza dokumenty te przedłożyć mocarstwom, celem udowodnienia, iż Bułgarja zakłóca pokój.

Demarche państw bałkańskich w Bułgarji

Sofja, 11 sierpnia (PAT). Nota rządu jugosłowiańskiego jeszcze nie została wręczona. — Oczekują, że nastąpi to **we środę, lub najpóźniej we czwartek.** Zwłokę tłómaczą tem, że wbrew dotychczasowym przypuszczeniom, ma **być przedsięwzięty krok kolektywny wszystkich sąsiadów Bułgarji** i że tekst noty ma być zredagowany wa wzajemnem porozumieniu.

Francja warunkowo godzi się na redukcję okupacji w Nadrenji

Paryż, 11 sierpnia (PAT). Jak podaje »Le Matin«, Briand powiadomił ambasadora niemieckiego von Hoescha, iż **Francja skłonną jest do zredukowania stanu liczebnego wojsk okupacyjnych,** oraz do przeprowadzenia przegrupowania tych wojsk. pod warunkiem, iż rząd Rzeszy skłoni nacjonalistyczne stowarzyszenia w Nadrenji do **zaprzestania niebezpiecznej propagandy, oraz nie zastosuje żadnych presyj wobec ludności Nadrenji.**

Krwawe walki uliczne w Kantonie

Londyn, 11 sierpnia (PAT). Wedle wiadomości z Kantonu, rozgrywały się tam na ulicach **od tygodnia walki między uzbrojonemi grupami związków zawodowych socjalistów a antisocjalistami. Dotychczas zabitych lub rannionych zostało 200 osób.**

Związki socjalistyczne grożą **strajkiem generalnym w razie, jeżeli rząd nie zasądzi na śmierć przywódców stronnictwa antisocjalistycznego.**

Zakleta wyspa

(Przekład z angielskiego przez M. M.).

(Ciąg dalszy). 2

Gdy Borys jeszcze mówił, Leonita podeszła cicho ku nam, lecz słysząc jego ostatnie słowa, przerwała mu szybko, wołając:

— Nie, nie, nie idźcie na tę wyspę!

— Hallo, — zaśmiał się Borys, — skądże tak nagle się tu wzięłaś?

Ale ona ciągnęła dalej, czarne swe oczy utkwiwszy w twarzy Borysa:

— Tam nie ma nic dobrego na tej wyspie, wszyscy o tem wiedzą... Dla czego chcesz tam pójść? — dodała.

Spojrzałem na Borysa. Twarz jego w tej chwili pozbawiona była wszelkiego wyrazu. Zwrócił się ku mnie:

— Spytaj o to senora, — odparł niedbale. Leonita zwróciła się do mnie, choć wiedziałem, że w tym wypadku nie o mnie jej chodzi.

— Jest tam stara świątynia, — odrzekłem, którą pragnę zwiedzić.

— Ale tam nic już niema prócz szczątków i odłamków muru! Zresztą senor jest tutaj już kilka miesięcy, a dopiero teraz nagle chce to obejrzeć!

— Bo przedtem nie miałem nikogo, ktoryby chciał mi towarzyszyć!

— Więc senor go namówił...?

— Nie namawiałem nikogo...

Borys teraz wmięszał się do naszej rozmowy:

— Nie on mnie namówił, Leonito, sam tego chciałem... Ale właściwie dlaczego nie mamy tam iść?

— Bo to jest miejsce złe, nawet Pedro, który niczego się nie boi, twierdzi, że nigdyby tam nie poszedł!

— Pedro! — rzekł Borys szyderczo — Pedro może się boi, by go złe psy obozowe nie pokąsały!

Dziwiła mnie zawsze zuchwalcza pewność siebie Borysa, który drwił głośno z każdego, a nigdy za to nic od innych nie oberwał. Takie już było jego szczęście, Pedro bowiem, należał do najzuchwalszych i najsilniejszych zarazem chłopców w naszem obozowisku i gdyby słowa Borysa mu powtórzono to prawdopodobnie Borys nie miałby już sposobności jazdy na tę, czy jakąkolwiek inną wyspę na świecie.

Leonita spoglądała na niego z zachwytem, kochała i podziwiała zarazem tego smukłego, dzielnego młodzieńca, o rozmarzonych oczach i jasnych włosach, który poza tem obdarzał ją zawsze ślicznemi szarfami, tkanemi z jedwabiu.

W tej chwili dojrzałem zdaleka Donata. Sądziłem, że po tem wszystkiem, co mi mówił, powinien wiedzieć o naszej wycieczce na wyspę, więc zawezwałem go bliżej.

Stary człowiek przysłuchiwał się bacznie planom Borysa, który zadawał pytania z rosnącą gorączką ciekawości, i chciwości zarazem. Donato instynktem odczuł tę tajoną żądzę i podsycał ją jeszcze. Ileż to razy ta gorączka złota zagnała „białych" w niebywałe zasadzki skąd nieraz ledwo z życiem uszli. Donato o tem wiedział, pamiętał zapewne opowieści swoich ojców i wiedział również, ile kości tych awanturników „białych", leży rozsypanych po dziś dzień we wszystkich zakątkach południowej Ameryki!

— Niech senor zbada wyspę i sam się przekona, — mówił, może to być tylko bajka, ale może jest i prawdą.

Więc postanowiliśmy wyruszyć następnego dnia rano. Osobiście nie bardzo wierzyłem w historję Donata o ukrytych szmaragdach, a niesamowity lęk przed tajemniczą wyspą przypisywałem sile miejscowego zabobonu. W każdym razie samo zwiedzenie ruin owej starej świątyni mogło być bardzo ciekawem.

Pamiętam tę noc, jako jedną chyba z najgorętszych, jakie przeżyłem. Pod blaszanym dachem domku Gomeza było duszno, jak w piecu, na dworze zaś spać nie było można z powodu nadmiernej ilości moskitów.

Leżałem na łóżku, usiłując zasnąć, podczas gdy pot kroplami spływał mi z głowy na poduszkę.

* * *

Jutrzenka zaświtała nad wyschłą, słońcem zmęczoną ziemią. — Po krótkim posiłku ruszyliśmy w drogę.

Badając nieboskłon, Borys przepowiadał burzę, gdyż ciężkie, czarne chmury poczęły gromadzić się na horyzoncie. Ale to samo powtarzało się już od kilku dni, nie przynosząc upragnionego, przez ludzi i bydło deszczu.

Zbliżyliśmy się niebawem do brzegów rzeki, poczem zwinąwszy ubrania, umocowaliśmy je między uszami konia, a następnie rozluźniwszy popręgi, puściliśmy konie w wodę. Zwierzęta przyzwyczajone do pływania posunęły się swobodnie naprzód.

Wyspa odległa była o jakie 150 jardów od brzegu i odbyliśmy więcej niż 3/4 drogi, gdy nagle zauważyłem borykanie się Borysa z koniem, który nie chciał iść naprzód... W tej chwili i mój wierzchowiec usiłował zawrócić wstecz. Nie rozumiałem co zaszło, gdyż konie instynktownie będąc w wodzie, właśnie dążą naprzód do najbliższego brzegu, gdy nagle przypomniałem sobie słowa Donata, iż żadne zwierzę nie chce przepłynąć do wyspy... Przebiegł mi dreszcz przez plecy... Spojrzałem na Borysa. Wskoczył na grzbiet swego konia i zmusił go wreszcie do dalszej drogi. Niebawem wylądowaliśmy już zupełnie spokojnie, poczem przywiązawszy konie do drzew nadbrzeżnych, ruszliśmy naprzód.

Wyspa była niewielka, mogła mieć około 100 jardów długości na 50 szerokości, a w pośrodku niej wznosiły się szczątki dawnej świątyni. Mury jej zapadłe już w ziemię i zarosłe, miejscami prawie się z nią równały. Wogóle cała ta miejscowość wyglądała tak opuszczona i dzika, że przygnębiające czyniła wrażenie, tak że wyraziłem nadzieję najszybszego jej opuszczenia i począłem naglić Borysa by szybko rozpoczął swe poszukiwania.

Przyniósł on ze sobą łopaty i zaraz zaczęliśmy kopać ziemię w pośrodku świątyni, gdzie znajdował się dawniej zapewne rodzaj dziedzińca.

Odkopaliśmy ledwo kilkanaście grud ziemi, gdy łopata Borysa uderzyła o twardy przedmiot. Był to kamień, prawdopodobnie tutaj natrafiliśmy na kamienną posadzkę świątyni.

Borys jednakże nie podzielał mego zdania. Uderzył kilkakrotnie łopatą o kamień, twierdząc, że wydaje pusty dźwięk.

— Tam musi być pod spodem ukryta piwnica — rzekł do mnie z podnieceniem — szukajmy dalej!

Pracowaliśmy z zapałem, z gorączkowem napięciem odrzucając rydlami ziemię. A tymczasem burza, która zbierała się zwolna przez noc całą, wybuchła teraz z niebywałą siłą. Nigdy nie pamiętałem tak potężnego huraganu. Uderzenia piorunów zdawały się wstrząsać całą wyspą, potężne blaskiem błyskawice rozdzierały niebiosa, z których lały się upusty deszczu na wyschłą, spragnioną ziemię. Drzewa, kołysane wichrem, gięły się ku ziemi pod siłą ulewy, której głośny szmer i szelest wody spływającej po liściach zdały się przewyższać wszelki inny hałas.

Borys przez chwilę wstrzymał się od pracy i począł nadsłuchiwać...

— Coś wystraszyło konie, — rzekł do mnie po chwili, — może się przelękły burzy.

W tej chwili i ja usłyszałem rżenie naszych koni. — Borys rzucił swą łopatę i wybiegł szybko z świątyni. Podążyłem za nim.

Zbliżywszy się do brzegu, gdzie przywiązaliśmy konie, straszny widok przedstawił się naszym oczom: oto koń Borysa leżał już na ziemi, spowity dokoła tułowia przez olbrzymiego węża, mój nieszczęsny wierzchowiec zaś, oszalały z trwogi, rzucał się o drzewa, szarpał cugle i rwał wędzidła, pragnąc tylko zer-

Wspomnienia marsz. Piłsudskiego

W uzupełnieniu krótkiego streszczenia odczytu marsz. Piłsudskiego, wygłoszonego w niedzielę w Kielcach, przytaczamy początek tego odczytu, poświęcony wspomnieniom Marszałka, z tem miastem związanym.

Kielce — mówił marszałek — związane są z nami tak silnie, że będąc w tem mieście, nie mogę się oswobodzić od pewnych myśli. Wiążą się one z naszemi osobistemi losami. Bo losy legjonisty nie należą do zwykłych, ani do przeciętnych. Myślałem, wciąż wspominając, że przed 12 laty, kiedym się ważył: dawać czy nie dawać rozkaz wymarszu, nigdy nie sądziłem, że w 4 i pół lat później będę przyjmował posłów zagranicznych, składających hołdy przedstawicielowi państwa. Nie myślałem że będę stał na czele wielkiej armji, bijącej raz po raz przeciwnika. Tak silnie wiąże się praca legjonowa z przewrotem w naszem życiu. Kielce, był to pierwszy pocałunek wojny, do której zdążaliśmy. Dlaczego tak jasno stoją w naszych myślach wspomnienia kadrówki.

Jedno z najżywszych wspomnień, to gdym idąc za awangardą, zatrzymał się na pierwszym etapie w Książu Małym. Ksiądz dał nam gościnę w wielkim zamku margrabiego Wielopolskiego. Spędziłem w tem zamczysku wiele godzin. Przypominały mi się obrazy ojców naszych, którzy szli temi samemi szlakami. — W wizji wyłaniała mi się postać margrabiego Wielopolskiego. Zdawało mi, że twarz jego wykrzywia się ku mnie złym uśmiechem, jakby mówiąc do mnie: »Tak jesteście mali«. I istotnie wydaje się nieprawdopodobnem, że tak małe siły, tak wielki przyniosły skutek.

Wywlekałem moje wspomnienia myśliwsko-sybirskie, gdy po błotach sybirskich bawiłem się strzelbą. Dla myśliwego ważne są zorze. Ilem tych zórz przeżył i wyczekał! Zorze poranne i zorze wieczorne. Jakież one są podobne do siebie, jak gra świateł jest podobna. Uroda zórz porannych i zórz wieczornych — te same światła te same cienie, te same zjawiska. Palą się światła szkarłatem i purpurą — jest ta sama prawda zórz porannych i zórz wieczornych. Jest ta sama prawda i dla zwierząt. Wszystko, co słabe, chowa się przed drapieżnikami. Inni są drapieżcy w dzień, a inni w nocy. Słabe stworzenia wolą noc, łatwiej się kryją. Ja jako drapieżca ze strzelbą, myślałem nieraz zadumany nad stratą zórz porannych i zórz wieczornych.

Ileż tych zórz porannych i wieczornych przeżyła ludzkość i nasza Ojczyzna. Ileż ulud, ileż złudzeń ludzkość przeżyła!

Słońce zapadło na długo. A Kościuszko i jego ludzie nieraz nie chcieli wierzyć, że słońce zgasło.

I my brnęliśmy w uludę zorzy, która mogła się okazać wieczorną, jak okazała się poranną. Ulegliśmy uludzie świateł.

Raz po raz szły pokolenia, które wiosny nie miały. Jak gdyby los przez złośliwość dawał okazję, by na niebie paliły się zorze, by trwała uluda. Przyszedł rok 1812, Napoleon. Paliła się zorza szkarłatna na horyzontach, rozumy się chwiały. Dziadowie szli ginąć pod Moskwę, powstało imię, któremu pomniki stawiano, czyniąc go ojcem honoru. I znowu przyszedł rok 1830. Paliły się szkarłatne zorze na niebie. — Szkarłatem paliły się rabaty. Szli do boju chłopcy, jak malowanie, a zorza była wieczorna. I znowu nowe pokolenie i nowa złuda wschodzącego światła. Zgasła złuda 1863 roku. Ileż złud mieliśmy za sobą, gdyśmy w roku 1914 szli z Krakowa do Kielc. Byliśmy tak mali i tak szeroko kładły się cienie, a światła było mało. Garść zapomnianych ludzi. Zorza paliła się wciąż tak samo i w wahaniu zórz wieczornych i porannych szliśmy szmat życia.

Gdy myślę o pracy ojców, mam westchnienie zazdrości i westchnienie triumfu. Zazdrości bo pracowali w lepszej, niż my, atmosferze. Chłodniejszą mieliśmy atmosferę, niż wszystkie inne powstania. Mieliśmy również dłuższą, niż oni Golgotę. Zorza nasza paliła się na horyzoncie tak mglisto, że zdawało się często, iż moc zalać ją musi. Cztery długie lata męczarni, w których wszystko mówiło o powstaniu nadziei, o powstaniu złudy. Stwierdzam prawdę niezbitą, iż w r. 1917 szliśmy drogą historyczną, którą szli dziadowie, ale los nasz był cięższy.

Tyle wspomnień wywarły na mnie Kielce«.

---

wać się do ucieczki. W żadnem muzeum ani zoologicznym ogrodzie nie widziałem jeszcze węża tak potwornych rozmiarów. Biedny koń ginął prawie z oczu ściśnięty jego splotami.

— Co to być może? — szepnąłem do Borysa.

— Anaconda — odparł krótko Borys, — tak ich tutaj nazywają. Jestto rodzaj wodnego węża. Może wskutek burzy wypełznął na stały ląd w każdym razie koń mój już gotów, ratujmy przynajmniej tamtego.

Podprowadziliśmy mego konia w górę, by go uwiązać przy ruinach świątyni, poczem zeszliśmy z powrotem do miejsca, gdzie leżały zaduszone szczątki Borysowego konia. „Anaconda" leżał zwinięty naokoło swej zdobyczy, nieruchomy w swej grozie, potężny, straszny... Borys dobył rewolweru.

— Co robisz teraz? — spytałem.

— Poślę mu kulkę w tę ohydną gardziel,— odparł spokojnie, oglądając swoją broń.

Nagle Borys chwycił mnie za ramię i szarpnął w tył tak gwałtownie, żem się niemal przewrócił, ale on z równą gwałtownością ciągnął mnie dalej za sobą wzdłuż ścieżki, schodzącej do brzegów rzeki.

— No, — rzekł wreszcie — ledwo zdołaliśmy umknąć, byłby was chwycił, gdybyśmy się nie byli w tył cofnęli.

— Kto byłby chwycił?

— Takisam potwór, jak ten pierwszy, leżał za drzewem, może to samica pierwszego, trzeba będzie uważać gdzie i jak stąpamy.

(Dok. nast.).

Tajemnica śmierci Kitchenera

Oficjalny komunikat admiralicji angielskiej

Oficjalny komunikat admiralicji angielskiej podaje:

Wiele fantastycznych opowieści krąży o okolicznościach, w których znalazł śmierć lord Kitchener na zatopionym krążowniku „Hampshire" udający się w roku 1916 w misji specjalnej do Petersburga. Wobec tego, że opowieści te opierają się bądź na mylnych informacjach, bądź też są poprostu zmyślone, oraz pragnąc jednocześnie wyjaśnić ostatecznie najbardziej zbliżone do prawdy przyczyny tragicznego wypadku, admiralicja angielska ogłosiła wczoraj t. zw. „Biały zeszyt".

W dokumencie tym admiralicja zaprzecza, jakoby lord Kitchener zginął w wyniku akcji szpiegowskiej nieprzyjaciela, oraz, aby krążownik „Hampshire" był niedostatecznie wyekwipowany do tego rodzaju podróży, wreszcie, aby ciało Kitchenera, wyrzucone przez fale, miało dopłynąć do brzegów skandynawskich, gdzie rzekomo zostało pochowane.

W „Białym zeszycie" admiralicja podaje do wiadomości, że nawet w telegramie tajnym nie była wymieniona ściśle data wyruszenia „Hampshire" w drogę do Petersburga. W rzeczy samej krążownik opuścił Anglję o dzień wcześniej, aniżeli podano w depeszy tajnej. Dowództwo statku obrało kierunek, wedle posiadanych wiadomości, najbezpieczniejszy. „Hampshire" eskortowany był przez dwa krążowniki, które opuściły go dopiero na wyraźny rozkaz komendy krążownika, w chwili gdy gwałtowna fala, spowodowana wybuchem torpedy, wskazała wyraźnie na obecność łodzi podwodnej nieprzyjaciela, w chwili, gdy krążownik walczył z burzliwem w tem miejscu morzem.

Następny pocisk, który eksplodował z wielką siłą trafił w przednią część okrętu. Okazało się, że „Hampshire" znalazł się w polu min, rzuconych przez niemiecką łódź podwodną „U. 75", która na krótko przedtem operowała w okolicy Marwick Head.

Z otrzymanych następnie wiadomości okazało się że „U. 75" przyjęła mylnie drogę obraną przez „Hampshire", za kierunek, ustalony dla statków wojennych angielskich. Od 12-tu marynarzy, którym udało się uratować z zatopionego krążownika, otrzymano zgodne informacje co do tego, że po wybuchu, który zdecydował o losach statku, lord Kitchener przeszedł wraz z otaczającym go sztabem oficerów na górny pokład, gdzie wydawał jakieś dyspozycje. Nikt jednak z uratowanych marynarzy nie może z pewnością powiedzieć, aby widział Kitchenera opuszczającego okręt. — Wersje, krążące o zjawieniu się Kitchenera w jakiś czas po katastrofie na półwyspie Skandynawskim są — według twierdzeń, zawartych w „Zeszycie" całkowicie wytworem wyobraźni. Dokument przyznaje, że śmierć lorda Kitchenera nastąpiła w tajemniczych okolicznościach. Stwierdza natomiast, że Hampshire" był całkowicie przystosowany do podróży, że tylko nieszczęśliwemu zbiegowi okoliczności, czę-tych zresztą na morzu, przypisać należy fatalny wypadek.

Sensacyjna rewelacja o zamordowaniu śp. Lindego

Morderstwo dziełem tajnej organizacji?

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 11 sierpnia. Dzisiejszy »Ekspres Poranny« przynosi sensacyjną wiadomość, **jakoby morderca Lindego, Trzmielowski, działał w imieniu tajnej organizacji.**

»Ekspres Poranny« donosi, jakoby do żony Trzmielowskiego, tudzież po jego aresztowaniu, zgłosił się jakiś osobnik i rzekł: »**Niech pani będzie spokojna, organizacja o pani nie zapomni**«.

(Informację powyższą przytaczamy na odpowiedzialność źródła. Przyp. red.)

Sensacyjna zapowiedź prof. Woronowa

(Sensacja na międzynarodowym kongresie fizjologów w Sztokholmie. — Burzliwe sceny wśród uczonych).

Wiedeń, 10 sierpnia.

„Neues Wiener Tageblatt" donosi ze Sztokholmu:

Na ostatniem posiedzeniu obradującego tu międzynarodowego kongresu fizjologów przyszło do sensacyjnego zajścia. Znany paryski profesor Woronow, który uzyskał rozgłos swemi operacjami odmładzającemi, miał na ten temat referat na kongresie, przyczem demonstrował szereg fotografij na dowód osiągnięcia dodatnich wyników operacyj. Między innemi przedstawił on fotografje, odnoszące się do zabiegu operatywnego, przeprowadzonego na samicy szympansa, której profesor zaszczepił jajniki pewnej kobiety. Woronow oświadczył przy tem, że małpa urodzi prawdopodobnie dziecko ludzkie.

To oświadczenie wywołało niesłychane poruszenie wśród członków kongresu, przyczem przyszło do burzliwych scen. Prof. Carlston zabrawszy głos, oświadczył, że musi jak najenergiczniej zaprotestować przeciw temu, aby tego rodzaju oświadczenie składano na kongresie naukowym. Takie enuncjacje mogą tylko ośmieszyć kongres w całym świecie.

Potem prof. Carlston wskazał, że fotografje, obecnie przedłożone, pokazywał Woronow jeszcze przed 3 laty na kongresie w Edynburgu, a choć przeprowadził już przeszło 1000 operacyj, pokazuje tylko dawne zdjęcia, a nie demonstruje nowych.

Dr Biedl, profesor niemieckiego uniwersytetu w Pradze, wystąpił z bardzo ostrą krytyką pod adresem Woronowa. Oświadczył on, że dawne fotografje Woronowa nie mogą stanowić dowodów jego tezy i jego zapowiedzi, gdyż na 1.160 operacyj, dokonanych przez niego, były tylko 23 operacje, przeprowadzone na kobietach.

Dr Wiesner z Berlina, b. asystent prof. Steinacha, podniósł, że dotąd nie udało się przesunąć organów jednego gatunku zwierząt na inny, jeżeli operowany okaz nie należał do bezpośrednio bliskiego gatunku.

Woronow, odpowiadając na powyższe zarzuty, oświadczył, że nie mógł przedstawić nowych zdjęć, gdyż operowani przez niego nie zgodzili się na ich fotografowanie. Nadto Woronow oświadczył, że podtrzymuje owe twierdzenie co do samicy szympansa, że urodzi ona prawdopodobnie dziecko ludzkie, a w każdym razie jakiś niezwykły, osobliwy twór.

Warunki pracy poselstw zagranicznych w Moskwie

Rosyjski dziennik ryski „Siewodnia" zamieszcza ciekawą rozmowę swego współpracownika z wybitnym dyplomatą zagranicznym, który powrócił do Rygi z Moskwy. Dyplomata ten oświadczył:

Rząd sowiecki otacza poselstwa cudzoziemskie w Moskwie siecią szpiegostwa i stałego nadzoru. Podczas remontu jednego z budynków poselskich w Moskwie znaleziono tajny przewodnik telefoniczny, dołączony do przewodnika wewnętrznego którym aparat telefoniczny w pokoju posła połączony był z aparatem telefonicznym w sekretarjacie poselstwa. Przy pomocy owego tajnego przewodnika miało G. P. U. podsłuchiwać rozmowy dyplomaty cudzoziemskiego, prowadzone z jego własnym sekretarjatem. We wszystkich prawie gmachach poselskich urządziły sowiety tajne mikrofony radjoodbiorcze, tajne przewodniki telefoniczne i t. p. Dyplomaci cudzoziemscy, zamieszkali w Moskwie, pewni są tego, że każde słowo ich znane będzie rządowi sowieckiemu. — Korzystając z takich metod szpiegowskich u siebie w domu, obawiają się sowiety zastosowania tych metod wobec własnych ich przedstawicielstw dyplomatycznych w Europie. Po oddaniu gmachu ambasady rosyjskiej w Paryżu do użytku poselstwa sowieckiego, poselstwo to kazało przedewszystkiem wykopać głęboki dół naokoło całego gmachu w celu przekonania się, że nie prowadzą do niego tajne przewodniki. Nikt z dyplomatów europejskich nie wytrzymuje w Moskwie dłużej, wobec czego zmiany na placówkach dyplomatycznych w Rosji są zjawiskiem codziennem.

Konflikt między Ch. N. a Z. L. N.

Lwów, 10 sierpnia (AW). Ogólne poruszenie w kołach politycznych wywołał tu pierwszy z zapowiedzianego cyklu odczytów p. t. »Wypominania« w »Słowie Polskiem«, podpisany literą »P«, a zawierający przedstawienie w perspektywie lat kilku konfliktu między stanowiskiem Ch. N., a w szczególności jednego z jego leaderów, p. Strońskiego, ze Związkiem Ludowo-Narodowym. Artykuł ten zawiera cały szereg interesujących danych, tyczących się zakulisowych kontrowersyj politycznych między obu stronnictwami. Dowiadujemy się, że po dymisji p. Grabskiego w drugim rządzie p. Witosa, śp. Linde wysunięty został na stanowisko ministra skarbu, nie przez Związek Ludowo-Narodowy. Nie jest naszą winą — pisze »Słowo Polskie« — że stronnictwo Ch. N. nie wysunęło wówczas po dymisji Lindego ponownie kandydatury p. Grabskiego, lub innego lepszego niż p. Kucharski kandydata. Artykuł kończy się wyjaśnieniem »Słowa Polskiego«, iż ustępstwo z kandydatury gen. Sikorskiego na stanowisko ministra spraw wojskowych dokonane zostało przez Z. L. N ze względu na obawę przed natychmiastowym zamachem ze strony Piłsudskiego, czego Z. L. N. przez zrezygnowanie gen. Sikorskiego spodziewało się uniknąć.

Wynik wyborów do krak. Kasy Chorych

Do Rady krakowskiej Kasy chorych, wedle ostatecznego zestawienia, zostali wybrani:

Z GRUPY UBEZPIECZONYCH.

Z listy Nr 2 (PPS.): Żuławski Zygmunt, poseł Misiołek Leon senator, Jura Władysław księgowy, Kogut Karol tokarz, Oplustil Jan sekr. organizacji bud., Klemensiewicz Zygmunt dyrektor, Rutkowski Teofil stolarz, Kustowski Ludwik urz., Fischgrund Salo urzędnik, Kożuch Jan drukarz, Haecker Emil redaktor, Szopski Wacław urzędnik, dr Mazur Edward, Żurak Stanisław ślusarz, Bociań Zygmunt urzędnik, Głogowski Andrzej krawiec, Ścibor Ignacy murarz, Karton Stanisław kontrolor, Borowicz Ignacy robotnik, Feldman Leon redaktor, Czarnecki Karol dozorca, Kojscarz Antoni robotnik, Kruczkowski Stanisław tokarz, Bartosik Roman introligator, Rendel Zygmunt urzędnik, Ptak Stanisław kaflarz, Fleszar Szczepan krawiec, Statter Maksymiljan urzędnik, Gawlik Antoni robotnik, Nowakowski Saturnin lakiernik, Grzywacz J. ślusarz, Klimas Wawrzyniec robotnik, Wardęga Józef ślusarz, dr Mełyński Władysław lekarz, Durek Franciszek urzędnik, Langier Edward murarz, Drozdowski Antoni kelner, Kaflikiewicz Józef malarz, Psonka Franciszek piekarz.

Z listy Nr 4 (Ch.-D.) Jan Puchałka, poseł Paryzek Otokar, kierownik handlowy, Hoffman Mikołaj sekretarz, Rzeźniczek Henryk ślusarz, Krawczyk Józef nacz. biura, Wójcik Antoni rob. mag., Mikłasiński Józef mechanik, Dębowski Władysław monter, Radwański Kazimierz urzędnik, Hosadyna Józef ślusarz, Chujar Adam, konduktor, Jednowski Marjan art. dram., Front Stanisław sekretarz.

Z listy Nr 1: Kwietniowski Witold stolarz, Spałek Piotr ślusarz, Zawisza Wojciech piekarz, Fierońska Janina buchalterka, Kołtonowicz Antoni drukarz, Pobożniak Władysław kowal.

Z listy Nr 3 (sjoniści): Lerchenfeld Baruch urzędnik prywatny.

Z GRUPY PRACODAWCÓW:

Z listy Nr 2 (Zw. przem.): Steinberg Joachim stolarz, Neuman Maksymiljan biuro techniczne, Schenker Henryk, Zieleniewski Edmund fabryka maszyn, Dembitzer Teodor biuro elektrotechniczne, Węgrzyn Karol malarz, Gottlieb Zygmunt agencja handlowa, Jakubowski Eugenjusz kupiec Wallach Józef Ascher kupiec, Bem Romuald majster kominiarski Gottlieb Juljan ślusarz, Stankiewicz krawiec, Horowitz Salo kupiec, Kwiatkowski an przemysłowiec, Ehrenpreis Ignacy przemysłowiec.

Z listy Nr 1 (Ch-D.): dr Bronisław Kuśnierz przemysłowiec, Roman Ferek dyr. drukarni, dr Fr. Mussil właśc. realności, Ludwik Górski majster kowski Jan przemysłowiec, Ehrepreis Ignacy prześlusarski, Albin Jawors k. kupiec, inż. Tadeusz Gliński budowniczy, Jan Paully kupiec, ks. L. Kasprzyk. Stanisława Rychłowska dyr. bursy.

Z listy Nr 3 (PPS.): Ochmański Jan majster szewski, dr Zygmunt Marek adwokat i poseł, Fraenkel Henryk przemysłowiec, dr Prostak Stanisław wicedyrektor krak. Spółki tram., dr Rosenzweig Józef adwokat, Pieczarka Romuald właściciel cukierni.

Zaznaczyć należy, że lista Nr 1, która zdobyła 6 mandatów, obejmowała blok lewicy Związków zawodowych, t. j. komunistów i grupy komunizujące.

Z rezultatu wyborów do Rady Kasy chorych wynika, że na ogólną liczbę 90 mandatów (60 z grupy ubezpieczonych i 30 z grupy pracodawców) lista P. P. S. w obu grupach uzyskała większość 46 mandatów, Chadecy rozporządzać będą 22 mandatami.

KRONIKA

Kraków, 11 sierpnia.

Liczba bezrobotnych w Polsce zmniejsza się

Urzędowe zestawienia wykazują, że w ostatnim tygodniu lipca od 24 do 31, liczba bezrobotnych w Polsce wynosiła 264.737 osób. W stosunku do poprzedniego tygodnia bezrobocie zmniejszyło się o 7.875 osób.

Pomyślny przebieg polsko-sow. rokowań kolejowych

Z Poznania donoszą:

Toczące się tutaj od szeregu dni rokowania polsko-sowieckie w sprawie bezpośredniego połączenia kolejowego między obu państwami, rozwijają się pomyślnie. Zamknięcia konferencji można się spodziewać w najbliższych dniach, przypuszczalnie jutro.

Nowe starcia z komunistami w Berlinie

Iskrowo donoszą z Berlina:

Wczoraj był Berlin znowu widownią ciężkich starć pomiędzy komunistami a policją. Dwie osoby są ciężko ranne.

Napad bandytów na pociąg

Telegram iskrowy z Pragi donosi:

Na słowackiej linji kolejowej Żylin—Rutka zamaskowani bandyci napadli w nocy na pociąg osobowy, ażeby obrabować podróżnych. Podróżny który podniósł alarm i obudził swoich towarzyszów podróży, skutkiem czego udaremnił zamach bandycki, został przez bandytów zastrzelony. — Następnie bandyci zapomocą linki alarmowej zatrzymali pociąg i wygodnie zniknęli w ciemnościach nocy.

Katastrofa pociągu z węglem polskim

Z Rygi donoszą:

Pociąg towarowy, wiozący węgiel polski, uległ katastrofie. Nikt z ludzi nie odniósł szwanku.

SIERPIEŃ W GWARZE LUDOWEJ. Według starego kalendarza, sierpień przedłuża roboty, rozpoczęte w Lipcu. Śpieszono się ze zwożeniem plonów pod dach, ze składaniem w sterty, w obawie słoty i piorunów, bo do św. Piotra w okowach zwanego Paliwodą — jak wiadomo — pogoda rzadko dopisywała, co też odbijało się na zbiorach. Stąd przysłowie:

Do świętego Paliwody,
Nie twoje są w polu snopy.

Na Rusi Palikopą zwano św. Eljasza, którego obchodzono 20 lipca. Na Pańskie Przemienienie mówiono: lepsze gospodarz mienie, ale wiem niektórzy pilniejsi gospodarze zboża już pozwozili do stodół. Około 10 na św. Wawrzyńca święcono dawniej miód i dawano go czeladzi. Św. Wawrzyniec bowiem był, jak wiadomo, opiekunem pasiek. Przysłowie teżpowiada:

Przez przyczynę świętego męczennika
Chroń Boże pszczółki od szkodnika

Zaledwie żniwa się skończyły, a już myślano o zasiewach. W wigilję św. Bartłomieja dobry gospodarz musiał choć trochę żyta posiać. W sierpniu większa część ptaków milkła, na jarzębinach rumieniały się jagody, bociany przysposabiały się do odlotu, a wrzos, zwiastun jesieni, otwierał li... we perełki.

GOŚCIE AMERYKAŃSCY W KRAKOWIE. — Dziś rano przybyła do Krakowa wycieczka Amerykanów, powracających z międzynarodowego Zjazdu YMCA w Helsingforsie. W wycieczce bierze udział szereg wybitnych osobistości Stanów Zjednoczonych, między niemi p. Lyon, prezes centralnego Komitetu amerykańskiego YMCA oraz p. Voorhees, prezes centr. Komitetu am. YMCA, oraz p. Voorhees, prez. Banku, który finansował pożyczkę finlandzką oraz wielu innych. Uczestnicy Zjazdu podczas swej podróży zaznali jak najgorętszego przyjęcia ze strony przedstawicieli odnośnych rządów, w samym Helsingforsie podejmował delegację polską poseł polski uroczystym rautem. W Krakowie przyjmuje gości amerykańskich polska YMCA. — Wycieczka zabawi tu do piątku.

WRZEŚNIOWA KADENCJA SĘDZIÓW PRZYSIĘGŁYCH. W prezydjum krak. sądu okr. karnego odbyło się losowanie sędziów przysięgłych na wrześniową kadencję. Przy losowaniu byli obecni: prezes sądu Pele, sędziowie Kraus i Stuhr, z ramienia prokuratory prok. Gniewosz, zaś z ramienia Izby adwokackiej dr Bogdani. Wylosowani zostali jako sędziowie przysięgli główni: Armatys Miecz. urz. Tow. wzaj. ubezp., Bąkowski Leonard art. rzeźbiarz, Caputa Michał inż., Cholewa Michał likwidator Kasy chorych, Eber Herman właśc. realn., Gibaszewski Wład., kupiec, Groyecki Hugo dyr. Powsz. Banku kred., Gutowski Wład. urz. P. T. H., Guttmann Herman archit., dr Kornecki Marjan, prok. Banku Ziemian, dr Koss Wład. urz. Ziemsk. Banku kred., Kossak Leon właśc. dóbr, Kurkucz Jerzy inż., Kwieciński Adam prok. PTH., Lachowski Józef Agencja handl., Link Jan droguista, Lisiński Jan właśc. realn., Machauf Bernard dyr. fabryki, Masser Józef kupiec, Miączyński Paweł biuro techn., Mierzejewski Eug. inż., Mydlarski Robert kupiec, Nowak Jan urz. miejskiej Kasy oszcz., Pawlita Teodor urz. Banku przem., Przybyłowski Jan urz. pow. Kasy oszcz., Rock Lazar budowniczy, Rościsławski Michał właśc. realn., Skulski Marjan dziennikarz, Skarbiński Eug. urz. Tow. wzaj. ubezp., Skotnicki Adam urz. Pol. Banku przem., Sulikowski Karol kupiec, Szuapik Artur urz. Banku powsz., Śmidowicz Eug. kupiec, Tomaszewski Jan właśc. realn., Turek Franciszek art.-malarz, Wilczyński Jan właśc. realn. Jako przysięgli zastępcy: Chrostecki Fr. wł. real., Kąkol chno Błażej właśc. realn., Stankiewicz Wojciech właśc. realn., Stypuła Karol właśc. realn., Świerkosz Ant. kupiec, Trembecki Jan właśc. realn., Zbroja Józef rolnik.

Z TARGU KRAKOWSKIEGO. Wczorajszy targ obfitował w dowóz wszystkich artykułów spożywczych. Za litr niezbieranego mleka płacono 30—35 gr., za kwaśne 25—30, za ser 1.20—1.30, za masło 4.50—4.80, za jajo 15—16 gr, za 1 kg jabłek kompotowych 40—60 gr, za stołowe 8[illegible]—1.40, za gruszki kompotowe 50—60, za stołowe 1—1.40 zł, za renglody 1.60—2.00 zł, za 1 kg malin 2.20—2.50, za parę kurcząt 2.50—6.00 zł, za pomidory (1 kg) 1.80—2.00 zł, za kalafjora 60—1.20 zł, za fasolę szparagową zieloną 50—60 gr, za żółtą 70—80 gr, za kopę ogórków 1.00—1.80 zł.

TYDZIEŃ LOTNICZY W KRAKOWIE. Otrzymujemy z komitetu L. O. P. P. następującą odezwę: Ażeby uzyskać fundusze na rozbudowę i zakupno lotnisk, zakładanie fabryk aparatów lotniczych, budowę instytutów aerodynamicznych, szkolenie pilotów i t. p., a wszystko w celu niedopuszczania w przyszłej wojnie powietrznej nieprzyjacielskich lotników, do zniszczenia naszego państwa i mienia, urządza L. O. P. P. w całej Polsce każdego roku „Tydzień Lotniczy", podczas którego oprócz innych imprez, urządza także i lo[illegible] powodzeniem i przynosi znaczne dochody, o ile przeważna część fantów pochodzi z darów ofiarnego kupiectwa polskiego. Otóż i w tym roku podczas „Tygodnia Lotniczego" (w pierwszych dniach października) ma zamiar wojewódzki komitet L. O. P. P. w Krakowie urządzić oprócz innych także i wspomnianą loterję.

W tym celu zwraca się Komitet do społeczeństwa z gorącą prośbą o łaskawe przyczynienie się do tej imprezy odpowiednim darem. Zdobytych funduszów użyje Komitet w pierwszej linji na rozpoczęła już niwelację naszego lotniska w Rakowicach.

FESTYN na zakład wychowawczy chłopców w Pawlikowicach, odbędzie się w Wieliczce, staraniem komitetu obywatelskiego, w niedzielę d. 15 b. m.

Z kraju

ODZNACZENIE POSŁA ŁOTEWSKIEGO. — Z Rygi donoszą: Prezydent republiki łotewskiej przyjął na audjencji pożegnalnej ministra pełnomocnego Ładosia, który w najbliższym czasie opuszcza Rygę. Prezydent Caoste udekorował posła Ładosia najwyższem odznaczeniem łotewskiem Wielką Wstęgą Orderu Trzech Gwiazd.

NIE BĘDZIE PODWYŻKI CEN BILETÓW KOLEJOWYCH. Ministerstwo kolei zaprzecza o rzekomej podwyżce cen biletów kolejowych.

DOKTORAT NAUK EKONOMICZNYCH. Minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego zatwierdził regulamin uzyskania stopnia magistra i doktora nauk ekonomicznych w wyższej szkole handlowej w Warszawie.

NOWY WOJEWODA ŁÓDZKI p. Jaszczołt wyjechał z Warszawy do Łodzi, celem objęcia urzędowania.

Z POCZTY. Zarządzenie dyrekcji poczt i telegrafów w Krakowie z dnia 25 czerwca b. r. w sprawie zniesienia służby oddawczej w u. p. w Bielej i zcentralizowania tejże w u. p. Bielsko 1, wstrzymuje się do dalszego zarządzenia.

Z dniem 16 b. m. przemienia się agencję pocztową 1 stopnia Kazimierz koło Strzemieszyc powiat Będzin, województwo Kielce, na urząd pocztowy VI klasy.

Z dniem 31 lipca b. r. zaprowadzono nowe relacje telefoniczne między Krzeszowicami z jednej strony a Czeski Cieszyn, Berno, Karwina, Karlove Vary, Odry, Opawa, Piszczany, Praga, Ratimów, Trenčin i Morawska Ostrawa z drugiej strony.

KATASTROFA POCIĄGU TOWAROWO-OSOBOWEGO. Z Warszawy donoszą: Wczoraj o godz. 8.30 na szlaku kolejowym Kielce—Częstochowa, wydarzyła się katastrofa pociągu towarowo-osobowego. Powodem było złe ustawienie zwrotnicy. Wskutek katastrofy uszkodzony został parowóz, dwa wagony z ludźmi uległy rozbiciu. Dwóch robotników zostało ciężko rannych, trzech lżej. Kilka wagonów towarowych z materjałem budowlanym zostało uszkodzonych. Na miejsce katastrofy przybył pociąg ratunkowy z Kielc.

Jak się okazało, wykolejenie nastąpiło z powodu złego nastawienia zwrotnicy przez niewykrytych dotychczas sprawców.

TEATRY-KINA-KONCERTY

Dnia 11 sierpnia

TEATRY

TEATR „BAGATELA“

Gościnne występy artystów warszawskiego teatru „Perskie Oko“

Dziś i jutro o godzinie 8·15 wieczór

CZY CHCESZ BYĆ MOIM PRZYJACIELEM?

Wielki program składany pióra Toma i Własta

Występ najmniejszego polskiego artysty kabaretowego

BOLCIA KAMIŃSKIEGO

Orkiestra pod kierunkiem Zygmunta Wiehlera. — Reżyser L. Lawiński. — Conferencier M. Windheim. — Baletmistrz E. Koszulski. — Dekoracje W. Jewniewiczowej i P. Galewskiego. — Kostjumy Koszulski girls, wykonane w pracowni teatru PERSKIE OKO. —

Ceny miejsc od 1 do 8 złotych.

Teatr miejski im. Słowackiego

Początek o g. 8·00 wieczór

Warszawski Teatr NIEWIAROWSKIEJ

LADY CHIC

operetka Kalla

z K. NIEWIAROWSKĄ

KINA

„NOWOŚCI“ Starowiślna 21

Początek przed. w dnie powsz. o g. 5, 7 i 9.

ZŁODZIEJ Z ELEGANCKIEGO ŚWIATA

Wspaniały dramat salonowo-sensacyjny w 7-m'u aktach. W rolach głównych: EWA i JANE NOWAK

Luksusowa wystawa — Ponadto farsa w 2 aktach

PECHOWY RYWAL

„WARSZAWA“ Stradom 15

Począt. o g. 5, 7, 9, w niedz. o godz. 3

Trzy filmy w jednym wielkim programie

NAPAD NA OKRĘT POCZTOWY

Sensacyjny dramat rozgrywający się na pełnem morzu, walki morskie amerykańskiej marynarki wojennej z piratami. — Luciano Albertini jako akrobata cyrkowy w obrazie p. tytułem

CZŁOWIEK NA KOMECIE

Nadto arcywesoła komedja tryskająca humorem

RYBKI W MĘTNEJ WODZIE

Program dla wszystkich dozwolony!!

KINO REDUTA ul. Lubicz L. 5 obok Dwor. kol.

PO RAZ PIERWSZY W KRAKOWIE

SKOK DZIKIEGO ZWIERZA

ultrasensacyjny dramat atrakcyjny i awanturniczy w 15 aktach, na tle słynnej powieści CONAN DOYLE'A W roli głównej zwycięzca Eddie Pola: Georges Larkin

Początek o g. 5-tej ostatni program o g. 9-tej

„Promień“ Podwale 6

AŻ DO SKUTKU

8 aktów najweselszej komedji. Amerykański Maks Linder, słynny Raymund Griffith, spadkobierca sławy i talentów niezapomnianego Maksa, rozsiewa rozrzutnie w tej komedji perły humoru. — Program dla wszystkich

WANDA Gertrudy 5

Początek przedst. o g. 5-ej 7 i 9-tej w niedz. od 10 i o 3-ej.

MILTON SILLS

bożyszcze kobiet, znany „Demon morza“, występuje w swojem ostatniem arcydziele wytwórni First National, jako „KSIĄŻĘ PIĘŚCI“ w filmie pełnym sportowych sensacyj p. tytułem

KNOCK-AUT

Niebywałe mecze bokserskie. — Najwspanialsze zdjęcia lasów kanadyjskich i całego piękna natury zimowej. — Ponadto niezrównany grubasek HAMILTON w 2 aktowej komedji

MILTON SILLS i DORIS KENYON

w największym dramacie życiowym wytwórni „First National“ w 8 aktach pod tytułem

TA, KTÓRA ODESZŁA

Ponadto wesoła komedja w 2 wielkich aktach

KRÓL BAWEŁNY

TEATR ŚWIETLNY „UCIECHA“

Począt. przedst. o godz. 5, 7 i 9 w niedz. o g. 3

Najnowsza sensacja erotyczna słynnej wytwórni „UFA“ p. tyt.

KOBIETA BEZ JUTRA

Pełen szalonych przygód i przeżyć dramat erotyczny w 8 wielkich aktach ze słynną gwiazdą „UFY“

LUCY DORAINE

Przebogata wystawa. — Emocjonująca treść. — Oryginalne zdjęcia z najpiękniejszych zakątków Europy. — Wenecja, Rzym, San Remo, Rapallo. —

PONADTO ARCYWESOŁA KOMEDJA

SZTUKA św. Jana 4 SZTUKA

KABARETY

KABARET „CITY“

przy ulicy św. Gertrudy 28 (wejście od plant)

Telefon 323.

Nowy program. Codziennie przedstawienie od 9 wieczór

Wstęp wolny. 3026

Z TEATRU M. IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś we środę odegraną będzie przekomiczna operetka Kalla „Lady Chic“, która tak wyjątkowe powodzenie zdobyła sobie w Krakowie. We czwartek melodyjna i wesoła operetka „Królowa nocy“, w piątek po raz ostatni „Hrabina Marica“.

„PERSKIE OKO“ I BOLCIO KAMIŃSKI W BAGATELI. Program „Czy chcesz być moim przyjacielem“, powtórzony będzie dzisiaj we środę oraz jutro. Oprócz artystów, którzy grali na premjerze, wystąpi najmniejszy w Polsce artysta kabaretowy, Bolcio Kamiński, który śpiewa szereg piosenek ze swego doskonałego repertuaru.

„TEATR POPULARNY“, zorganizowany nanowo w Krakowie w budynku przy ulicy Rajskiej, otwiera z końcem sierpnia nowy sezon klasycznym polskim wodewilem komicznym „Podróż po Warszawie“. Widowisko to inscenizuje oryginalnie i opracowuje reżyserko p. Antoni Piekarski, który zrezygnował z proponowanego mu stanowiska reżysera w teatrach miejskich we Lwowie i w przyszłym roku teatralnym razem z dyr. Pilarskim i b. art. teatru im. J. Słowackiego, J. Dobiesławem, prowadzić będzie Teatr Popularny przy ulicy Rajskiej w Krakowie.

Przy teatrze uruchomiony będzie kurs baletu dla już zaawansowanych adeptów dla początkujących i dla dzieci, oraz kurs dramatyczno-wodewilowy, przyczem adepci muzykalni i absolwenci szkół dramatycznych, mają pierwszeństwo. Zgłoszenia na kursa baletowe i kurs dramatyczno-wodewilowy przyjmuje dyrekcja teatru codziennie między 11 a 1 w kancelarji teatru przy ulicy Rajskiej l. 12.

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO

Czwartek, 12 sierpnia: „Królowa nocy“

Piątek, 13 sierpnia: „Hrabina Marica“.

Sobota, 14 sierpnia: „Najpiękniejsza z kobiet“.

Adwokat Dr Jan Rose

otworzył kancelarję adwokacką

w Krakowie, ul. Sławkowska 30, I. p., Tel. 2048

3083

Ze świata

MASOWE ZATRUCIE W ZAKŁADZIE DLA OBŁĄKANYCH. Z Pragi donoszą: W zakładzie dla umysłowo chorych w Hornem Beszkowie zaszedł wypadek masowego zatrucia mięsem 800 chorych i przeszło 100 osób personalu. Objawami zatrucia są silne boleści żołądkowe i wysoka temperatura. Niektóre wypadki są bardzo ciężkie. — Wszyscy lekarze zakładu od niedzieli w nocy pełnią służbę bez przerwy. Na miejsce wypadku wyjechała komisja śledcza.

POŻAR MAGAZYNÓW WOJSKOWYCH W SZTUTGARDZIE. Ze Sztutgardu donoszą: Z powodów dotychczas niewyjaśnionych, wybuchł wielki pożar w wojskowych magazynach w Feuerbach. Spłonęło całe południowe skrzydło budynku wraz z zapasami. Szkody wielkie.

PRÓBA PRZEPŁYNIĘCIA KANAŁU LA MANCHE. Z Londynu donoszą: Pułkownik Freyberg, który w roku ubiegłym usiłował przepłynąć kanał La Manche, postanowił powtórzyć próbę. W tym celu Freyberg wypłynął w poniedziałek z przylądka Gri-nez. lecz wczoraj o godz. 4.45 rano musiał zaniechać dalszych wysiłków z powodu dokuczliwej rany, otrzymanej w walkach pod Gallipoli w 1916 r.

RADJO NA USŁUGACH TANKÓW. Z Londynu donoszą, że w Lulworth odbyły się próby zastosowania telefonu bez drutu do manewrujących tanków i samochodów pancernych i komunikowania się tą drogą z ich załogami. Do prób użyto nowych aparatów, wynalezionych przez pewnego angielskiego oficera pionierów. Próby wypadły dobrze. Wynalazek umożliwia stałe komunikowanie się z wywiadowczemi samolotami. W kołach fachowych przypisują tym doświadczeniom wielkie znaczenie militarne.

SOWA W PARLAMENCIE. Z Kairo donoszą, że jedno z ostatnich posiedzeń parlamentu musiano przerwać z całkiem niezwykłej przyczyny. — Podczas obrad wleciała do sali sowa i zasiadła spokojnie między deputowanymi. W Egipcie sowa uważana jest za zwiastuna nieszczęść, przerwano więc natychmiast posiedzenie. Wspólnym wysiłkiem posłów udało się wypędzić niezwykłego gościa.

TRON OKRADZIONY. Wedle doniesień z Bankoku, w czasie nieobecności królewskiej pary sjamskiej w pałacu Czakri, z krzesła tronowego skradziono kosztowności na sumę przeszło 30.000 f. szt.

Projekty ministerstwa skarbu

Warszawa, 11 sierpnia (AW). W ministerstwie skarbu opracowywane są w szybkiem tempie projekty ustaw, regulujących sprawę **konwersji pożyczek państwowych, powiększenia gwarancyj państwowych dla Banku Gospodarstwa Krajowego**, wzmożenia gwarancyj dla obligacyj Towarzystwa Kredytowego itp.

Przywrócenie wolnego obrotu obcemi walutami

Warszawa, 11 sierpnia. P. minister Klarner podpisał w dniu wczorajszym **rozporządzenie dotyczące przepisów obrotu walutami.** Rozporządzenie to przywraca wewnątrz kraju **handel walutami z wyjątkiem czeków i wypłat na zagranicę.**

Rozporządzenie o wywozie gotówki za granicę

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 11 sierpnia. W najbliższym czasie będzie opublikowane rozporządzenie ministerstwa skarbu, dotyczące sprawy **uprawnień banków dewizowych.** Rozporządzenie będzie przewidywało, iż **w przeciągu 30 dni od jego ogłoszenia wygasną wszystkie uprawnienia banków do obrotu zagranicznego walutami i dewizami.** O nową koncesję będzie się mógł starać bank na zasadzie dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z grudnia 1924 r.

Sprawa walutowych i dewizowych uprawnień

Warszawa, 11 sierpnia. Dowiadujemy się, że w najbliższym czasie będzie podpisane **rozporządzenie, normujące wybór i wysokość wywożonej gotówki przy wyjeździe za granicę państwa.** Jak słychać, na każdy paszport zagraniczny będzie można zabrać ze sobą **1.000 złotych parytetowych**, przy wyjeździe zaś do wolnego miasta Gdańska będzie można wywieść równowartość **250 złotych parytetowych**, to jest w obecnej chwili przeszło 400 złotych.

Narady nad waloryzacją ceł

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 11 sierpnia. **Sprawa waloryzacji ceł nie jest jeszcze zdecydowana.** Departament ceł ministerstwa skarbu opracował w tej sprawie memorjał i przesłał go zainteresowanym ministerstwom, a to spraw zagranicznych i przemysłu i handlu. Po uzgodnieniu stanowisk przez poszczególne ministerstwa **będzie wydane rozporządzenie.**

Sprawa pracy w handlach

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 11 sierpnia. W ministerstwie przemysłu i handlu toczą się obecnie narady nad sprawą **godzin w handlu.** Chodzi w pierwszym rzędzie **o rozszerzenie godzin w dziale spożywczym w ten sposób, ażeby składy spożywcze mogły być otwarte bez przerwy od rana do 7 wieczór.**

Warszawa, 11 sierpnia. Delegacja kupców żydowskich wręczyła w ministerstwie przemysłu i handlu **nowy memorjał w sprawie godzin handlu.** Kupcy żydowscy domagają się między innymi udzielenia zezwolenia na handel **w niedziele i święta katolickie.** W sprawie tej mają rozpocząć się pertraktacje między ministerstwem a stowarzyszeniem kupców.

O uruchomienie polskiej linji morskiej

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 11 sierpnia. Jak się dowiadujemy, rząd zamierza przystąpić do uruchomienia **własnej polskiej linji morskiej.** W sprawie tej ma się odbyć decydująca narada w przyszłym tygodniu.

Nowe drogi eksportu węgla polskiego

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 11 sierpnia. Związkowi przemysłu węglowego **udało się uzyskać przewóz węgla polskiego przez Bremę do Anglji.** W związku z tem należy się spodziewać, że ilość węgla przewożonego tą drogą **przewyższy w trójnasób transporty przez Gdynię i Gdańsk.**

Trasy międzynarodowych pociągów kurjerskich

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 11 sierpnia. W środę w ministerstwie kolei toczyła się narada nad ustaleniem trasy **międzynarodowych pociągów kurjerskich** na rok 1917—28. Dziś spodziewać się należy **ostatecznego ustalenia tych tras.**

Warunki kredytowe w Warszawie

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 11 sierpnia. O kredyt złotowy w dalszym ciągu **jest trudno. Kredyt dolarowy waha się obecnie między 16 a 17 proc. w stosunku rocznym.**

Likwidacja Banku Natansohna

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 11 sierpnia. Jeden z najstarszych banków warszawskich, a to **Dom bankowy S. Natansohn w Warszawie, stoi w przededniu likwidacji.**

Wiadomość ta wywołała wśród kupców warszawskich **niezwykłe poruszenie.**

Minister Młodzianowski o swoich zamiarach

Warszawa, 11 sierpnia (AW). Dziś »Nowy Kurjer Polski« zamieszcza wywiad z min. spr. wewnętrznych **Młodzianowskim**, w którym minister udzielił wyjaśnień w sprawie projektowanej przez siebie **ustawy o cudzoziemcach i ustawy o władzach administracyjnych.** Na zakończenie wywiadu p. minister zaznaczył, że większość niezliczonych pogłosek, krążących o przesunięciach personalnych w ministerstwie spraw wewnętrznych **nie odpowiada prawdzie. Minister nie nosi się z zamiarem ustąpienia, tak samo nie ustępuje wojewoda wołyński p. Dębski**, który wyjeżdża na urlop kuracyjny.

Na zapytanie, czy p. **Raczkiewicz** obejmie województwo, minister odpowiedział, że wiadomość ta jest **conajmniej przedwczesną.**

Spłata reszty długu w Federal Reserve Bank

Z Warszawy donoszą:

Bilans Banku Polskiego na pierwszą dekadę sierpnia wykazuje poważną nadwyżkę skupowanych walut obcych. W związku z tem Bank Polski zamierza w najbliższych dniach spłacić resztę długu w sumie 10 miljonów dolarów, zaciągniętego w Federal Reserve Bank.

W ten sposób będzie **zwolnione z Banku angielskiego złoto polskie**, które tam przewiezione zostało jako zabezpieczenie zaciągniętej pożyczki.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 11 sierpnia. Dnia 9 bm. wyjechał do Nowego Jorku **zastępca dyrektora głównego oddziału Banku Polskiego p. Wołowski.** Celem wyjazdu jego jest ostateczne uregulowanie długów, zaciągniętych w Federal Reserve Bank.

Uchwalenie projektu rządowego w Zgromadzeniu Narodowem

Paryż, 11 sierpnia (PAT). Wobec próby obstrukcji ze strony komunistów i niektórych socjalistów, prezydent Zgromadzenia Narodowego Selves, za zgodą olbrzymiej większości, zastosował **przewidziane w regulaminie rygory**, między innemi **zamknął dyskusję ogólną nad projektem.**

W jawnem głosowaniu całość projektu rządowego uchwalono 671 głosami przeciw 144, poczem o godz. 22.10 Zgromadzenie Narodowe zostało rozwiązane.

Komuniści mimowolnymi sprzymierzeńcami Poincarego

(Telegram własny „Nowej Reformy“).

Paryż, 11 sierpnia. Wszystkie dzienniki zgadzają się w tem, że **komuniści przyczynili się walnie do sukcesów Poincarego**, ponieważ wskutek ich hałaśliwej obstrukcji można było wszystkie artykuły statutu **kasy amortyzacyjnej przyjąć przez aklamację.**

Sowiety tworzą nowe brygady międzynarodowe

Moskwa, 11 sierpnia (AW). Zastępca komisarza ludowego do spraw zagranicznych **Unszlicht wydał rozporządzenie o organizowaniu 7-mej, 8-mej 9-tej i 10-tej brygady międzynarodowej**, do której mają być **przydzieleni Czesi, Węgrzy i Niemcy**, rozsiani po pułkach armji czerwonej. Przy formowaniu tych brygad mają być także użyci członkowie czerwonego związku, którzy rekrutują się **z komunistycznie nastrojonych okręgów kolonji niemieckich** na obszarach SSSR. Kierownikiem organizacji brygad ma być **były pułkownik armji austro-węgierskiej, Kosta.** Kosta otrzyma od Unszlichta instrukcje organizowania brygad międzynarodowych w szybkiem tempie. Tłomaczą to **brakiem zaufania komisarjatu ludowego do spraw wojskowych do wierności własnych wojsk.**

Dymisja Kamieniewa

Wiedeń, 11 sierpnia (PAT). »N. Fr. Presse« donosi z kół rosyjskich, jakoby **Kamieniew został złożony z urzędu.**

Miejsce jego ma zająć **Mukojin**, przyjaciel Stalina.

Stiekłow oskarżony o sprzeniewierzenie

Lwowska »Gazeta Poranna« donosi, że w Moskwie ogłoszono obecnie nowy komunikat o wyniku przeprowadzonego dochodzenia w sprawie działalności byłego naczelnego redaktora »Izwiestij«, **Stiekłowa**, usuniętego swego czasu z tego stanowiska z powodu rzekomo złego stanu zdrowia. Komunikat stwierdza, że **Stiekłow dokonał sprzeniewierzenia, za co wydalono go z partji komunistycznej i oddano przed sąd.**

Komuniści Ukrainy przeciw opozycji Zinowjewa

Moskwa, 11 sierpnia (AW). Jak donoszą tu z Charkowa, Centralny Komitet Ukraińskiej Partji Komunistycznej po referacie Kaganowicza, członka większości rządowej Politbiura, **po burzliwej dyskusji potępił znaczną większością opozycję** Zinowiewa i jego grupy internacjonalistycznej.

Polityczny krok rozwodowy żony Zinowjewa

Jako lojalna komunistka oskarża Zinowjewa o szantaż i łapownictwo

Moskwa, 11 sierpnia (AW). Żona Zinowiewa, Liljana, wystosowała do Politbiura list, w którym **komunikuje o rozejściu się z mężem**, ze względu na różnice w zapatrywaniach na **taktykę partyjną i zadania działacza komunistycznego.** Ten ostatni tłómaczy się należy trybem życia **Zinowiewa**, który nawet wśród komunistów wywołał wątpliwości i zjednał Zinowiewowi miano brudnej kanalji, którą mu nadał Trocki w okresie walki, jaką prowadził ze zgodnie wówczas współpracującymi: Zinowiewem, Kamieniewem i Stalinem. Największą sensację wzbudziły ustępy listu Liljany, w których jako lojalna komunistka zakomunikowała ona Politbiuru szereg danych **o postępowaniu Zinowiewa, zwłaszcza o uprawianych na wielką skalę szantażach i łapówkach.**

Liljana w swym liście zastrzega sobie wydzielenia jej osobistego majątku, który znajduje się częściowo zagranicą.

TELEGRAMY

Separatyzm Bawarji

Monachjum, 11 sierpnia (PAT). Rząd bawarski polecił wywiesić z okazji uroczystego obchodu rocznicy ogłoszenia konstytucji wejmarskiej **flagi o barwach krajowych bawarskich.** Prasa berlińska zwraca powszechną uwagę na to zarządzenie.

Zgon Sorokina

Angora, 11 sierpnia (PAT). Dowódca sowieckiej floty powietrznej, **Sorokin, zginął w katastrofie samolotowej** pod Sebastopolem.

Zamach na premiera Iraku

Bagdad, 11 sierpnia (PAT). Prezydent ministrów Iraku został w drodze do urzędu napadnięty przez pewnego funkcjonarjusza celnego, który mu zadał **brzytwą kilka ran** na twarzy, czole i ramieniu. Sprawca został aresztowany. Premjer znajduje się w szpitalu, stan jego jest pomyślny. Czyn jest, jak się zdaje, osobistym aktem zemsty.

Górnicy angielscy nie przyjęli pośrednictwa biskupów

Londyn, 11 sierpnia (PAT). Głosowanie wśród górników wydało **większość przeciw pośrednictwu biskupów.**

Sukces wojsk hiszpańskich w Maroku

Madryt, 11 sierpnia (PAT). **Wojska hiszpańskie zajęły Czeszuan, ostatnią twierdzę Riffenów.**

DZIAŁ GIEŁDOWY

Kraków, 11 sierpnia.

Na początku zebrania tendencja naogół utrzymana. Ruch dość słaby, dotąd bez transakcyj.

Na pogiełdziu zainteresowanie również słabe, jedynie Cegielski w ciągłem poszukiwaniu.

Na rynku walut i dewiz tendencja słabsza. — Dolar w Krakowie nieoficjalnie 9.08, bankowo 9.12, zainteresowanie niewielkie, ruch słaby, towar pokrywa w zupełności zapotrzebowanie. — W Warszawie nieoficjalnie 9.07—9.08, bankowo .905, w Katowicach 9.10.

Na giełdach ruch słaby. Bank Polski płacił bez zmiany 8.98 za gotówkę i 9.35 za czeki.

Wiedeń, 11 sierpnia. Początkowe kursa papierów polskich w tysiącach koron. Tendencja spokojna. Lwów-Czerniowce 595, Nafta 100, Fanto 119, Galicja 810, Karpaty 91.

Zurych, 11 sierpnia (PAT). Zamknięcie. Paryż 14.17, Londyn 25.14, Nowy Jork 5.17, Belgja 14.15, Włochy 17.22, Hiszpanja 29.25. Holandja 207.[illegible], Berlin 123.10, Wiedeń 73.1[illegible], Oslo 113.25. Kopenhaga 137.25, Sofja 3.75. Praga 15.325, Warszawa 53.50, Budapeszt 0.723, Białogród 9.125. Ateny 5.75, Konstantynopol 2.92, Bukareszt 2.40, Helsingfors 13.02, Buenos Aires 209. — Tendencja bez zainteresowania.

Po zamknięciu kroniki

RUCH LUDNOŚCI W CZERWCU 1916 R. — W ciągu miesiąca czerwca b. r. zawarto w Krakowie małżeństw 149 (w maju 105), w tem chrześcijańskich 102 (69), żydowskich 47 (36). Urodziło się żywo dzieci 371 (438), ślubnych 304 (3[illegible]), nieślubnych 67 (100), w tem z małżeństw żydowskich rytualnych 17 (33). Wśród żywo urodzonych było chłopców 193 (213), a dziewcząt 178 (225). — W tymsamym okresie czasu zmarło w Krakowie osób 305 (333), — miejscowych 218 (220), obcych 87 (113). Liczba zmarłych w szpitalach wynosiła osób 157 (182). Z przyczyn śmierci najwięcej przypada na gruźlicę (40) i nowotwory (31). Wśród zmarłych było chrześcijan 251 (w maju 279), a żydów 54 (54).

NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK. Lekarz dyżurny Pogotowia opatrzył Franciszkę Niziołową, żonę robotnika, która wskutek wybuchu benzyny przy zapalaniu maszynki, doznała poparzenia na piersiach, rękach i plecach. Po udzieleniu pierwszej pomocy, przewieziono ją kartką sanitarną do szpitala na oddział skórny.

Z ZAPISKÓW POLICYJNYCH. Dzisiejsza kronika policyjna zanotowała dwa wypadki włamań do mieszkań prywatnych. W pierwszym wypadku włamano się zapomocą wytrycha do mieszkania Barucha Teichmana, kupca, i skradziono mu garderobę, wartości 300 zł. W drugim wypadku włamano się do sklepu Albina Jaworskiego w Rynku Głównym i skradziono dwie kasety, zawierające nakrycie stołowe.

PRZEDŁUŻAJĄCA SIĘ CHOROBA GEN. SOSNKOWSKIEGO. Z Poznania donosi AW: Wbrew pogłosce o znacznej poprawie w stanie zdrowia gen. Sosnkowskiego i o jego wyjeździe na wieś, okazuje się, że gen. Sosnkowski pozostaje w dalszym ciągu w klinice dr Jurasza w Poznaniu. Stan jego zdrowia jest wciąż poważny i termin opuszczenia kliniki nie da się bliżej określić.

ZMARLI:

— Dr Witalis **Pikulski**, asystent kliniki chirurgicznej uniw. Jagiel., zmarł w 38 r. ż. Pogrzeb z kaplicy cmentarza rakowickiego odbędzie się we czwartek o godz. 4 po południu.



Czy zna Pani już budynie deserowe Dra. Oetkera?

Jeżeli nie, to prosimy spróbować **Dra. Oetkera Leguminę czekoladową** z siekanemi migdałami
Dra. Oetkera Gala-Budyń (kakaowy)
Dra. Oetkera Budyń na sposób holenderski
Dra. Oetkera Budyń na sposób turecki
Dra. Oetkera Krem „Dibona" w proszku
Pani będzie zachwycona wytwornym smakiem tych potraw, nawet przy najwybredniejszych wymaganiach.

Poleca się także, szczególnie w porze letniej, nadzwyczaj orzeźwiające:
Dra. Oetkera: Galaretki owocowe, galaretkę deserową Ambrozja i Dra. Oetkera „Czerwoną kaszkę".
Przy kupnie należy zważać na nazwę „Dr. Oetker" i znak fabryczny „Jasna główka".

Bezpłatną książeczkę z przepisami Dra. Oetkera nabyć można w każdym składzie, w razie wyczerpania zaś prosimy zażądać wprost od **Dra. A. Oetkera, Oliwa.**

Zastępca: Adolf Mirisz, Kraków, ul. Dietlowska 51. Telefon 30-36. 3077

Krakowski Związek Okręgowy Piłki Nożnej

Kraków, ul. Mikołajska 32/I.

KOMUNIKAT WYDZIAŁU GIER I DYSCYPLINY NR 20.

1) Ukarano: K. S. Warta w Częstochowie grzywną w kwocie zł 20 za nienależytą ochronę sędziego na zawodach Zagłębianka—Warta w dniu 30 sierpnia 1925 r.

Ż. T. G. S. Bar Kochba Rzeszów grzywną w kwocie zł 18 za spóźnione nadesłanie zgłoszenia o delegowanie sędziego na zawody w dniu 27 czerwca z Ż. K. S. Makkabi Kraków i w dniu 25 lipca 1926 r. z Z. T. G. S. Samson Tarnów.

Dembickiego Stanisława z K. S. Podgórze czterotygodniową dyskwalifikacją z zaliczeniem suspenzji od dnia 7 lipca b. r. za niesportowe zachowanie się wobec sędziego na zawodach Olsza—Podgórze w dniu 13 czerwca 1926 roku.

Węglowskiego Franciszka z K. S. Wawel trzymiesięczną dyskwalifikacją z zaliczeniem suspenzji od dnia 7 lipca b. r. za kopnięcie przeciwnika na zawodach Makkabi III.—Wawel III. w dniu 27 czerwca b. r.

Beckera Dawida z Ż. K. S. Makkabi czterotygodniową dyskwalifikacją z zaliczeniem suspenzji od dnia 7 lipca b. r. za chęć czynnego znieważenia gracza na zawodach Makkabi III. Wawel III w dniu 27 czerwca b. r.

Halitefa Wacława z R. K. S. Wolność czterotygodniową dyskwalifikacją z zaliczeniem suspenzji od dnia 7 lipca b. r. za krytykowanie rozstrzygnięć sędziego na zawodach Wolność—Patria w dniu 27 czerwca b. r. i za niestawienie się do przesłuchania bezpośrednio po zawodach.

Wyrobka Edwarda z K. S. Wawel sześciomiesięczną dyskwalifikacją z zaliczeniem suspenzji za nieodpowiednie i ubliżające zachowanie się, oraz za krytykowanie rozstrzygnięć sędziego na zawodach Wawel II.—Jutrzenka II w dniu 13 czerwca b. r.

Matlę Stanisława z K. S. Wawel trzymiesięczną dyskwalifikacją za kopnięcie przeciwnika oraz Brożka Franciszka z K. S. Wawel trzytygodniową dyskwalifikacją za nieodpowiednie zachowanie się wobec sędziego na zawodach Makkabi II.—Wawel II. w dniu 4-go lipca 1926 r.

Wilczkiewicza Eugenjusza z K. S. Sparta Kraków trzymiesięczną dyskwalifikacją za kopnięcie przeciwnika na zawodach Sparta II—Wisła III w dniu 4 lipca b. r.

Piłcha Eugenjusza z T. S. Wisłoka sześciomiesięczną dyskwalifikacją z zaliczeniem suspenzji od dnia 24 czerwca br. za kopnięcie przeciwnika i chęć czynnego znieważenia sędziego na zawodach Samson Tarnów—Wisłoka w dniu 13 czerwca 1926 r.

Węgrzyniaka Adama z T. S. Wisłoka czterotygodniową dyskwalifikacją i usunięciem na jeden rok od sprawowania funkcji kapitana drużyny za odmówienie podania sędziemu nazwiska gracza na zawodach Samson Tarnów—Wisłoka w dniu 13 czerwca 1926 r.

Ścigalskiego Józefa z K. S. Urania czterotygodniową dyskwalifikacją za niesportowe zachowanie się wobec sędziego na zawodach Unia-Urania w dniu 4 lipca 1926 r.

Kucharczyka Adama z K. S. Grunwald trzymiesięczną dyskwalifikacją za kopnięcie przeciwnika, oraz Walawskiego Kazimierza z K. S. Grunwald trzymiesięczną dyskwalifikacją i usunięciem na jeden rok od sprawowania funkcji kapitana drużyny za kopnięcie przeciwnika i zejście drużyny z boiska podczas zawodów Hakoah—Grunwald w dniu 10 lipca 1926 r.

K. S. Grunwald grzywną w kwocie zł 30 za zejście drużyny z boiska podczas zawodów Hakoah—Grunwald w dniu 10 lipca br.

Pańczyszyna Kazimierza z K. S. Orzeł i Węglińskiego Stanisława z T. S. Uranus dwutygodniową dyskwalifikacją za nieodpowiednie zachowanie się na zawodach Uranus—Orzeł w dniu 11 lipca br.

Holzmana II z Ż. K. S. Makkabi Kraków trzytygodniową dyskwalifikacją za zakłócenie porządku na zawodach Makkabi III—Jutrzenka III w dniu 17 kwietnia br.

2) Napomniano: T. S. Wisłoka w Dębicy za niesportowe zachowanie się drużyny na zawodach Samson Tarnów—Wisłoka w dniu 13-go czerwca b. r.

Elsnera Juljana z K. S. Jutrzenka w Krakowie za niesportowe zachowanie się na zawodach Makkabi III—Jutrzenka III w dniu 13-go czerwca b. r.

3) Zniesiono suspenzję gracza Eugenjusza Jurczyńskiego z K. S. Błękitni, ogłoszoną w komunikacie Wydz. Gier i Dysc. Nr 16 z dnia 7 lipca b. r.

Spółka akcyjna Emil Kuźnicki, fabryka tektury dachowej, produktów chem. i asfaltu w Oświęcimiu

OGŁOSZENIE.

P. T. Akcjonarjuszów Spółki akcyjnej EMIL KUŹNICKI, fabryka tektury dachowej, produktów chemicznych i asfaltu zaprasza się na

V. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

które odbędzie się we wtorek dnia 31-go sierpnia 1926 r. o godzinie 11-tej przed południem w biurach Spółki w Brzezince koło Oświęcimia.

PORZĄDEK DZIENNY:

1) Odczytanie protokółu z poprzedniego Zgromadzenia.
2) Zatwierdzenie sprawozdania rocznego Rady Zawiadowczej oraz zamknięcie rachunków i bilansu za ubiegły rok administracyjny. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej i udzielenie na wniosek tejże absolutorjum Dyrekcji i Radzie Zawiadowczej z czynności za ubiegły rok administracyjny.
3) Powzięcie uchwały co do podziału czystego zysku. Ustalenie wynagrodzenia dla członków Komisji Rewizyjnej.
4) Wybór 2 członków i ich zastępców do Komisji Rewizyjnej.
5) Wybór nowej Rady Zawiadowczej w myśl § 26 statutu Spółki.
6) Wnioski i interpelacje.

Według § 15 ustęp 1 statutu posiadanie 10 akcyj nadaje prawo do jednego głosu na Walnem Zgromadzeniu.

Na podstawie § 18 statutu przytacza się przepisy § 16 statutu: Celem korzystania z prawa głosu należy złożyć swe akcje najpóźniej na 8 (ośm) dni przed terminem Zgromadzenia w kasie Spółki lub też w miejscu, wskazanem przez Radę Zawiadowczą. Dołączenie do akcyj arkuszy kuponowych nie jest obowiązujące. Akcjonarjusze, którzy wykazali w sposób powyższy służące im prawo głosu, otrzymują imienne karty legitymacyjne z odnotowaną ilością złożonych przez nich akcyj, oraz ilością służących im głosów. Z legitymacji może korzystać nietylko akcjonarjusz, na imię którego została ona wydana, lecz zarówno i pełnomocnik, posiadający pełnomocnictwo pisemne. Każdy akcjonarjusz, mający prawo głosu, władny jest przeglądnąć spis akcjonarjuszy, którzy wykazali prawo głosu. Spis ten powinien być wywieszony w sali, w której odbywa się Zgromadzenie. Wykaz złożonych akcyj oraz akcjonarjuszów powinien być dołączony do protokółu Walnego Zgromadzenia.

RADA ZAWIADOWCZA.

Brzezinka ad Oświęcim, dnia 10 sierpnia 1926 r. 3090

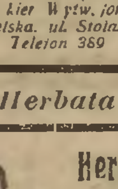
Przewodnik handlowo-informacyjny po Krakowie

Wymienione firmy polecamy naszym Czytelnikom

Aparaty i przyb. foto gr.
Warszawski Skład przyborów fotograficz. Szewska 2. Tel. 1428

Panowie
Panowie! Światowo znana marka! Gwarancja na każdą sztukę! DANOR
Do nabycia w perfumerjach aptekach i drogerjach. Sprzedaż hurtowna u firmy: **SPIHO** Spółka z ogr. odp. Kraków, Mikołajska 9. Tel. 4316. Ponadto poleca wszelkie **artykuły gumowe** po cenach fabrycznych.

Fortepiany
Bechstein Blüthner Bösendorfer
Wyłączne zastępstwo: **H. SMOLARSKA** KRAKÓW, SZEWSKA 9
JÓZEF WITEK zawodowy mechanik, stroiciel fortepianów, kier. Wytw. fortepianów B. Gabryelska. ul. Stolarska L. 6 Telefon 389

Herbata

Herbata z „Rączką" Juljusz Grosse Sp. z o. o. Kraków Rynek gł. 34

Konfekcja damska
D. SCHREIBER Kraków, Fłorjańska 32, telef. 3215. Magazyn mód i strojów damskich, poleca ostatnie nowości wiosenne, najnowsze modele paryskie i wiedeńskie, crepe de chine, georgetty, crep satin, crep marocain, tiulary, surowe jedwabie, satyny, markizety i krepony.

Ubezpieczenia
Towarzystwo ubezpieczeń na życie „FENIKS" ul. św. Gertrudy 8, tel. 273

Przybory piśmienne
R. ALEKSANDROWICZ Basztowa 11. — Tel. 311 i 4064 Magazyn przyborów biurowych

Spedycja
Przeprowadzki w miejscu i koleją wozami meblowemi uskutecznia Biuro spedycyjne i komisowe „SPEDOKOM" Spółka z ogran. odpow. Kraków, ul. Mikołajska 4 Telefon 4640. Fachowa obsługa zapewniona. Ceny umiarkowane. Dla P. T. Wojskowych i Urzędników odpowiednie zniżki.

Wiedza
Kursa maturyczne dokształcające „WIEDZA" pod osobistem kierownictwem prof. Bogusława Butrymowicza w Krakowie, ul. Studencka L. 14 przygotowują tak do matury, jakoteż do wszystkich egzaminów

Cukiernie
P. MAURIZIO Rynek główny 38

POLSKA LINJA LOTNICZA AEROLOT

ROZKŁAD LOTÓW

GODZINA	KIERUNEK	GODZINA	GODZINA	KIERUNEK	GODZINA
8·00 / 11·00	Gdańsk / Warszawa	17·15 / 14·15	8·30 / 11·15	Warszawa / Kraków	15·15 / 12·30
14·00 / 17·00	Warszawa / Lwow	11·15 / 8·15	12·00 / —	Kraków / Brno	11·30 / —
8·00 / 11·00	Lwów / Kraków	15·15 / 12·15	— / 15·00	Brno / Wiedeń	— / 8·30

Samoloty kursują codziennie, z wyjątkiem niedziel.

Ze sportu

MIĘDZYNARODOWE ZAWODY KOLARSKIE W KRAKOWIE. Klub sportowy Cracovia projektuje w nadchodzącą niedzielę, urządzić w Krakowie wielkie międzynarodowe wyścigi kolarskie z udziałem najlepszych jeźdźców świata, którzy brali udział w tegorocznym turnieju o tytuł mistrza świata. Publiczność będzie miała niezwykłą sposobność ujrzeć najlepszych asów świata, Mazairaca mistrza Holandji, mistrza Włoch Zucchetti'ego, mistrza Austrji Fuchsa, którzy bawili w Warszawie na międzynarodowych zawodach kolarskich. Prócz zagranicznych gości, startować będzie po raz pierwszy nasz mistrz Polski Łazarski, oraz Szymczyk Garley, Podgórski i inni. Przyjazd tak wybitnych gości będzie dla zwolenników sportu nieoczekiwaną sensacją.

PIŁKARSKIE MISTRZOSTWA POLSKI. W dniu 15 bm. rozpoczynają się międzyokręgowe rozgrywki piłkarskie o mistrzostwo Polski. Mistrzowie dziewięciu okręgów podzieleni są na trzy grupy: I. grupa: Łódź (Turyści), Poznań (Warta), Górny Śląsk (Ruch), II. grupa: Warszawa (Polonia), Toruń (T. K. S.), Wilno (1 pp. leg.), III. grupa: **Kraków (Cracovia), Lwów (Pogoń), Lublin (Lublinianka).** Terminy rozgrywek pierwszej rundy są następujące: 15 b. m. Turyści—Ruch, Lublinianka—Pogoń, Polonia—T. K. S., 22 sierpnia Warta—Turyści, Lublinianka—Cracovia, Polonia—1 p. p. leg., 29 b. m. 1 p. p. leg.—T. K. S., Warta—Ruch, Pogoń—Cracovia.

Mecz Polonia—T. K. S. wyznaczony został na 15 b. m. w Warszawie. Tymczasem w dn. 13—15 b. m. odbędą się lekkoatletyczne mistrzostwa Polski, zatem boisko w Agrykoli będzie przez cały dzień zajęte, a na Dynasach odbędą się prawdopodobnie zawody kolarskie. Wobec tego prawdopodobnem jest przeniesienie meczu Polonia—T. K. S. do Torunia.

CZETWERTYŃSKI NA TURNIEJU W TROUVILLE. Na międzynarodowym turnieju tenisowym w Trouville mistrz Polski, Czetwertyński doszedł do półfinału, gdzie został pokonany przez młodą gwiazdę „francuskiego tenisu", Barelet de Riccu 1:6, 6:4, 4:6. W ćwierćfinale Czetwertyński pokonał Perreu 6:4, 6:3. W grze podwójnej para Czetwertyński i Dezerville doszła do finału, bijąc parę Lefebre i Colombe 6:3, 6:1. W grze mieszanej para Petrochino i Czetwertyński pokonała parę Haran i Lebreton 4:6, 8:6, 8:6. W grze podwójnej finał wygrali bracia Barelet, bijąc parę Czetwertyński-Dezerville 6:0, 6:2, 6:2.

WOJSKOWE ZAWODY SPORTOWE NA GARNIZONOWYM STADJONIE SPORTOWYM. W dniu 8 b. m. o godzinie 4 po południu odbyły się zawody piłki nożnej między drużyna 6 p. a. p. a 5 oddz. sł. art. z wynikiem 4:1 na korzyść 6 p. a. p. Sędziował p. Zdechlikiewicz.

KONGRES LEKKOATLETYCZNY W HADZE. NOWE REKORDY. Międzynarodowy kongres Fiaa odbył się w Hadze przy b. licznym udziale delegatów. Z ważniejszych uchwał notujemy następujące: postanowiono dopuścić kobiety do IX Olimpjady w Amsterdamie (1928 r.), polecono poszczególnym związkom dokładniejszą kontrolę zwrotu kosztów zawodnikom i t. p., uchwalono zorganizować co dwa lata mistrzostwa Europy, postanowiono wprowadzić obowiązkowe fotografowanie wszelkich punktów programu na Olimpiadzie. Niemcy zamierzali wprowadzić trzy teksty na IX Olimpiadzie (francuski, angielski i niemiecki). Zebraniu przewodniczył p. Hendrik. Zatwierdzono szereg nowych rekordów światowych: 100 y — Scholz i Paddock po 9, 5, 220 y — Locke 20.7, 500 y — Campell 1:03.6, 600 y — Low 1:10.4, 880 y — Peltzer 1:51.6, 1.000 m — Baraton 2:27.2 2 klm — Wide 5:25.9, 3 klm — Nurmi 8:20.4, 20 klm — Sipila 1:06:29, 220 y płotki — Broockins 23. 440 y płotki — Taylor 53.7, skok w wyż — Osborne 205.58, skok w dal — Hubbard 789.6, tyczka — Hoff 424.5, dysk — Houser 47.846, oszczep — Myyra 68.553, sztafeta 4×110 New York A. C. 41.6, sztafeta 4×220 y — Nebraska Univ. 1:26.6, sztafeta 4×1.500 Turun Urheiluliitto 16:11.6.

Informacje przemysłowe i handlowe

BILANS BANKU POLSKIEGO. Bilans Banku Polskiego z dnia 31 lipca b. r. wykazuje zmniejszenie się zobowiązań w walucie zagranicznej łącznie ze zobowiązaniami reportowemi o 21 milj. 781 tys. zł w złocie. Tak duże zmniejszenie przypisać należy znacznemu przypływowi walut w ostatniej dekadzie. Zwiększenie walut netto o 18 milj. 242 tys. i zapasu złota o 267 tys. podniosło kruszcowe pokrycie obiegu biletów bankowych do 179 milj. 235 tys. zł. Wobec tego Bank Polski mógł bez uszczerbku dotychczasowych rezerw spłacić w bieżącej dekadzie znaczną część swego długu w Federal Reserve Bank.

W związku z płatnościami na koniec miesiąca zwiększył się obieg biletów bankowych o 56 milj. zł, a portfel wekslowy o 7.4 milj. zł, pożyczki zaś zabezpieczone papierami o 6.4 milj. zł, rachunki żyrowe natomiast zmniejszyły się o 10.8 milj. zł. Również zaliczki reportowe uległy zmniejszeniu o 1 milj. 276 tys. zł.

Inne aktywa zmniejszyły się o 44 milj. zł, a to z tego powodu, że Bank Polski wydzielił z tej pozycji różnice kursowe walut, które to waluty wykazywane są podług wartości w złocie, t. j. podług kursu zł 5.18 za 1 funt sterl.

Zwyżka innych pasywów o 2 milj. zł powstała wskutek zwiększenia się dochodów brutto Banku w ostatniej dekadzie.

POLSKIE LINJE OKRĘTOWE. Rząd polski otrzymał od konsorcjum angielskiego i holenderskiego propozycję utworzenia polskiej linji żeglugi. Linja miałaby się składać z 4 statków o pojemności 3 tysięcy tonn każdy. Koszta zorganizowania i uruchomienia linji mają wynosić około pół miljona dolarów. Z tego kapitał zagraniczny pokryłby 40%.

Japońskie linje okrętowe zamierzają jeszcze w roku bieżącym przedłużyć swoje dotychczasowe linje morskie do Gdańska. Dotychczas skończyły się one na Hamburgu.

RYNEK FUTRZANY. Sezon w branży futrzanej jeszcze dotychczas się nie rozpoczął, ruch dlatego narazie mały. Według wszelkiego prawdopodobieństwa zacznie się sezon zimowy około 25 sierpnia, hurtownicy jednak nie spodziewają się większego ożywienia, ponieważ nie będą mogli wobec strat, jakie w zeszłym roku wskutek niesolidności swoich odbiorców ponieśli (horendalna ilość protestów) — udzielić im znowu rozległejszych kredytów, co zmniejszy obrót. Detaliści zaś nie sądzą, ażeby ludność mogła w obecnym czasie zastoju i redukcji myśleć o kupowaniu futer. Naogół utrzymały się ceny na zeszłorocznym poziomie, potaniała tylko nieco wydra. W tym roku importuje się przeważnie surowce, ponieważ surowiec jest w odróżnieniu od gotowych skór wolny od cła — garbarnie zaś i farbiarnie krajowe pracują obecnie tak lichowo, że mogą zastąpić poniekąd zagranicę. Zwolnienie skór surowych od opłat celnych było bardzo celowem i słusznem zarządzeniem, gdyż w ten sposób poprawi się znacznie wytwórczość krajowych garbarni i farbiarni. Skóry sprowadza się głównie z Austrji, Lipska i Paryża.

Przypuszczalne warunki sprzedaży w hurcie będą na zbliżający się sezon następujące: 50—70% gotówką, reszta na 2½—3 mies. weksle.

WYRÓB I OBRÓT SPECYFIKAMI. Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało nowe rozporządzenie o wyrobie i obrocie specyfików farmaceutycznych, ogłoszone w 70 numerze „Dziennika Ustaw". W myśl tego rozporządzenia wyrób specyfików farmaceutycznych zostaje dozwolony tylko za zezwoleniem ministra spraw wewn. z tem zastrzeżeniem, że zezwolenia na wyrób specyfików do użytku wyłącznie weterynaryjnego będą udzielane w porozumieniu z ministrem rolnictwa.

Za specyfiki farmaceutyczne uważać należy przetwory lecznicze, które odpowiadają następującym warunkom: 1) pod względem składu lub postaci są nowością i stanowią postęp w lecznictwie; 2) nie posiadają składu podanego w krajowej lub obcokrajowej farmakopei; 3) nie ulega przy dłuższem przechowywaniu zmianom chemicznym i 4) odpowiadają pod względem leczniczym celowi, jaki został wskazany przez wytwórcę.

Specyfiki wspomniane mogą być wyrabiane tylko w aptekach lub fabrykach, przeznaczonych na ten cel. W celu uzyskania pozwolenia na wyrób tych specyfików mają być wnoszone podania do ministerstwa za pośrednictwem państwowego Instytutu farmaceutycznego w Warszawie. Z chwilą udzielenia zezwolenia (wpisania do rejestru) obrót specyfikiem dozwolony jest na całym obszarze państwa. Ministerstwo zatwierdza również cenę detaliczną specyfiku, oraz etykiety i druki reklamowe. Specyfiki wyrabiane poza granicami państwa polskiego wolno wprowadzać do obrotu handlowego po uprzedniem uzyskaniu zezwolenia. Apteki, zamierzające wyrabiać „domowe" specyfiki farmaceutyczne, przeznaczone nie do ogólnego obrotu, lecz wyłącznie do sprzedaży w aptece wytwarzającej, muszą na to uzyskać zezwolenie województwa.

KONTROLA WYPŁAT ZAPOMÓG BEZROBOTNYM. Przeprowadzona od maja r. b. na mocy postanowienia Rady ministrów z ramienia funduszu bezrobocia kontrola wypłat bezrobotnym robotnikom zapomóg z państwowej akcji pomocy doraźnej, objęła obecnie tereny województwa białostockiego.

Komplet rewizyjny po zbadaniu szczegółowo prawidłowości przyznawania i wymierzania zapomóg oraz po przeprowadzeniu kontroli domowej u 123 bezrobotnych stwierdził, wbrew bezpodstawnym zarzutom, że na ogólną liczbę 388 bezrobotnych, korzystających z tej akcji, w 7 wypadkach pobierano zasiłki bezprawnie, a w 4 wypadkach zastosowano o 5% wyższy wymiar zasiłków.

Po wydaniu zarządzeń, regulujących przyznawanie zapomóg, komisja uda się obecnie na teren województwa wileńskiego. Zarząd główny funduszu bezrobocia ma zdecydować na zebraniu w dniu 12 b. m. przeprowadzenie kontroli jeneralnej bezrobotnych, otrzymujących zasiłki na terenie województw: śląskiego i lwowskiego.

GIEŁDA KRAKOWSKA

z dnia 10 sierpnia 1926 r.

AKCJE:

Bank Przemysłowy	0·10
Polskie Towarzystwo Handlowe	0·24
Zieleniewski	11·02—11·59
Górka	13·50
Siersza Górnicza	2·75
Tepege	0·14—0·15
Elektrownia	0·25
Kraków	0·25

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 10 sierpnia 1926 r.

AKCJE:

Bank Handlowy Warszawski	3·05
Bank Zachodni	1·20—1·10
Zjedn. ziem. pol.	1·20
Związek Sp. Zarobkowych Poznań	5·75—6·00
Bank Polski	75·50—81·25
Elektryczność	37·90
Czersk	0·44
Częstocice	1·65
Gosławice	1·65
Cukier	2·50 2·45—2·50
Łazy	0·14
Węgiel	62·60—66·50
Polski przemysł naftowy	0·50
Nobel	2·45
Cegielski	15·00
Lilpop	0·82—0·83
Modrzejów	3·10—3·20
Ostrowieckie	5·65—5·50—5·60
Parowozy	0·24—0·23
Rudzki	1·07—1·09
Zieleniewski	10·50—10·75
Starachowice	1·65—1·68
Zawiercie	8·35—8·50
Haberbusch	6·30
Spirytus	1·75—1·70

WALUTY:

Dolary	9·04—9·06—9·02
Belgja	25·35—25·41—25·29
Holandja	365·10—366·00—364·25
Londyn	44·25—44·32—44·09
Nowy Jork	9·07—9·09—9·05
Paryż	26·10—26·16—26·04
Praga	26·93—27·00—26·86
Szwajcarja	185·25—186·27—185·38
Włochy	30·50—30·57—30·43

Odpowiedzialny redaktor: MICHAŁ KONOPIŃSKI.

Żywność dla kanarków jako to: mieszanka, kanar, rzepak, owsik, siemię, proso zawsze świeże na składzie. Zlecenia z prowincji wykonuje pocztą odwrotnie. **J. Dzidek, Kraków, ulica Długa 27. Telefon 4835.** 3085

Materace, otomany, kanapki rozkładane, łóżka blaszane, materace włosienne na raty. Luszowicz, Kraków, ul. Fiorjańska L. 41. 3091

Żądajcie wszędzie Nowej Reformy

Przeciw muchom 3037
TALERZYKI ORYGINALNE „MUCKI" oraz lep do wyciągania poleca
WIKTOR WANDERER Kraków, ulica Szewska L. 21

Czcionkami Drukarni Literackiej w Krakowie, ulica Jagiellońska L. 10, pod zarzadem Stanisława Ziemiańskiego.